

W CRZZ o warunkach pracy i wypoczynku

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ pod przewodnictwem Władysława Kruczkę. Uczestnicy obrad wysłuchali informacji i zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Kazimierza Secomskiego. Następnie omawiano główne kierunki działalności związkowej na rzecz poprawy warunków pracy i wypoczynku załóg.

Członkowie Prezydium i KW CRZZ za jedno z najważniejszych obecnie zadań związkowych uznali dopilnowanie jak najszybszej rewindykacji urzędów socjalnych i higieniczno-sanitarnych wykonywanych na inne cele. Niemniej pilne zadania wylaniają się w związku z koniecznością zapewnienia możliwości wypoczynku jak największej liczbie pracujących oraz dzieci i młodzieży. Zwracano uwagę na potrzebę zwiększenia liczby robotników wyjeżdżających na wczasy, zwłaszcza w atrakcyjnych terminach i miejscowościach, a także lepszego wykorzystywania bazy wczasowej, przede wszystkim ośrodków zakładowych. Następnie członkowie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ rozpatrzyli propozycję uproszczenia struktury organizacyjnej związków zawodowych oraz poprawy form i metod działania. (PAP)

Spotkanie w KW PZPR

Organizacje masowe bliżej społeczeństwa

Wczoraj w KW PZPR w Poznaniu odbyło się spotkanie przedstawicieli organizacji masowych, pierwsze tego typu w nowej kadencji KW. Celem spotkania była wymiana doświadczeń z dotychczasowej pracy oraz wysunięcie nowych zadań organizacji po VIII Plenum partii. W spotkaniu uczestniczyli m. in.: sekretarz KW PZPR Jan Pawlak i kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW Marian Jakubowicz.

W ożywionej dyskusji brali udział przedstawiciele m. in. ZBoWiD, TPPR, FJN, związków zawodowych, TKKS,

U Thant o sytuacji na Bliskim Wschodzie

W oświadczeniu złożonym w czwartek wieczorem dla prasy sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych U Thant dość pesymistycznie ocenił obecne perspektywy rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie. Żaden postęp ani żadne doniosłe wydarzenie — powiedział on — nie nastąpiło na Bliskim Wschodzie od czasu ostatniej inicjatywy, wysuniętej w lutym br. przez mediatora z ramienia Narodów Zjednoczonych, Gunnara Jarringa.

U Thant potwierdził swoją decyzję ustąpienia ze stanowiska sekretarza generalnego ONZ po wygaśnięciu jego mandatu 31 grudnia br. (PAP)

Mao Tse-tung przyjął N. Ceausescu

Przebywająca obecnie w Pekinie rumuńska delegacja partyjno-rządowa z sekretarzem generalnym KC RPK, przewodniczącym Rady Państwa Nicolae Ceausescu, przeprowadziła w środę rozmowę z chińską delegacją partyjno-rządową na czele z członkiem Stałego Komitetu Biura Politycznego KC KPCh, premierem ChRL Czou En-lajem.

Jak informują agencje również wczoraj przewodniczący ChRL, Mao Tse-tung odbył rozmowę z Nicolae Ceausescu. (PAP)

ROGODA

4 bm. będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane; w dzielnicach zachodnich i południowych lokalne przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 20 st. na Wybrzeżu do 25-28 st. na pozostałym obszarze kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
4
CZERWCA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 131 (8484)
Cena 50 gr

Wzrost stopy życiowej • Dynamika produkcji przemysłu
• Aktywizacja obrotów w zagranicę • Pomoc dla rolnictwa

Rada Ministrów o założeniach 5-latki

Na posiedzeniu w dniu 3 bm. Rada Ministrów, przy udziale kierowników niektórych urzędów centralnych, omówiła kierunkowe założenia rozwoju gospodarki narodowej w latach 1971-1975.

Na tle referatu pierwszego zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów prof. dr. Kazimierza Secomskiego, informującego o podstawowych założeniach projektu planu 5-letniego oraz o wytyczonych przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu kierunkach działania, omówiono główne problemy, wymagające szczególnie wnikliwej uwagi oraz właściwego rozwiązania.

Do problemów tych należą:

— wzrost stopy życiowej ludności; dostosowanie do tego wzrostu zaopatrzenia kraju w artykuły konsumpcyjne, przy uwzględnieniu zmian zachodzących w układzie strukturalnym społeczeństwa i w zakresie nowego ukształtowania jego potrzeb,

— zapewnienie właściwej, odpowiadającej zakładanemu wzrostowi stopy życiowej ludności dynamiki wzrostu produkcji przemysłowej, a zwłaszcza produkcji przemysłowych dóbr konsumpcyjnych powszechnego użytku, przy znacznym wzroście wydajności pracy w całej gospodarce,

— dalsza aktywizacja obrotów z zagranicą,

— rozwój usług dostosowywany do zachodzących zmian strukturalnych społeczeństwa i jego potrzeb,

— zapewnienie maksymalnie możliwej pomocy rolnictwu i przemysłowi rolno-spożywczemu,

— terminowa, zgodna z ustalonymi cyklami, realizacja zadań inwestycyjnych oraz pełne i racjonalne wykorzystywanie już posiadanego i budowanego potencjału produkcyjnego, a także właściwe zaopatrzenia materiałowe, prawidłowa gospodarka zapasami i zapewnienie stabilizacji załóg,

— szersze niż dotychczas wprowadzenie II i III zmian.

— zgodne z obowiązującymi zasadami dostosowanie do bieżących potrzeb, wykonywanie zadań budownictwa, tak w zakresie inwestycji przemysłowych, mieszkaniowych, jak i kapitalnych remontów,

— wdrażanie i pełne wykorzystywanie programów postępu naukowo-technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

Rada Ministrów, podkreślając doniosłą wagę poruszonych węzłowych problemów planu 5-letniego, wskazała na konieczność optymalnej realizacji ustalonych zadań ze względu na ich podstawowe znaczenie dla dalszego, perspektywicznego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Komisja Planowania, ministerstwa i urzędy centralne, rady narodowe prowadzić będą dalsze prace nad ostatecznym ustaleniem projektu planu 5-letniego, uwzględniając wytyczne zawarte w referacie przedstawionym na posiedzeniu oraz wyniki przeprowadzonej dyskusji.

Szczególnie mocno podkreślono konieczność wykorzystania przez resorty i zakłady pracy rezerw istniejących w gospodarce dla pełnego zbilansowania planu we wszystkich jego podstawowych zadaniach.

PAP

Min. S. Jędrzychowski w północnej Finlandii

W czwartek, w trzecim dniu wizyty oficjalnej w Finlandii minister spraw zagranicznych PRL Stefan Jędrzychowski oraz towarzyszące mu osoby, udali się samolotem do Rovaniemi — miasta na północy Finlandii położonego na samym kręgu polarnym.

Liczące 25 tys. mieszkańców Rovaniemi jest ośrodkiem administracyjnym Laponii, jedną z najbardziej znanych miejscowości turystycznych w Finlandii.

Goście polscy zwiedzili eksperymentalny instytut leśny, Imari, drugi co do wielkości w Finlandii. Spełnia on ważną rolę w zalesianiu kraju, produkując szczególnie odporne odmiany drzew iglastych.

PAP

Delegacja chemików u E. Gierka



3 bm. w Warszawie i sekretarz KC PZPR Edward Gierka przyjął delegację chemików. W spotkaniu uczestniczyli — członkowie Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Jan Szydłak i wicepremier Franciszek Kaim.

Na zdjęciu: E. Gierka wita sekretarza KZ PZPR w Toruńskich Zakładach Włókien Sztucznych „Elana” Brunona Jankowskiego.

CAF — Langda — telefoto

Bezpośredni dialog z widzami

J. Szydłak w „Trybunie Obywatelskiej”

Odnajdujemy kolejny, istotny krok na drodze zacieśniania bezpośrednich więzi między kierownictwem partii i państwa a społeczeństwem. Oto Telewizja Polska zainaugurowała w czwartek, 3 bm., nowy cykl programowy pod nazwą „Trybuna Obywatelska”.

W audycjach tych przedstawiciele najwyższych władz będą spotykać się — poprzez szklany ekran — z wielomilionowymi rzeszami widzów. Wprowadzenie na telewizyjną antenę „Trybuny Obywatelskiej” sprzyjać będzie nie tylko znacznemu poszerzeniu zakresu informowania o najważniejszych problemach polityczno-gospodarczych naszego kraju i aktualnych pracach w tej dziedzinie władz partyjnych i państwowych, ale także rozwiniecie nowej jeszcze formy dialogu partii ze społeczeństwem. Podkreślamy: dialogu, bowiem widzowie w całym niemal kraju mogą łączyć się telefonicznie ze studium i zadawać pytania na interesujące ich tematy, niezależnie od przesłania takich pytań wcześniej.

Tak też stało się w toku pierwszego, czwartkowego programu, w którym wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, któremu towarzyszyła grupa ekspertów. Spotkanie poświęcone było kluczowym zagadnieniom gospodarczym, a w tym przede wszystkim sprawom budownictwa mieszkaniowego.

Nie było tu żadnych referatów,

przemówień, wprowadzeń... Po prostu: rzeczowe, konkretne, niejednokrotnie pełne swady i dowcipu odpowiedzi — na kilkadziesiąt pytań, wyselekcjonowanych spośród ok. 400 otrzymanych przez telewizję listów i liczących pytań zadanych telefonicznie, w czasie

Dokończenie na str. 2

Groźba prawicowego przewrotu w Boliwii

Korespondenci zachodnich agencji prasowych coraz częściej zwracają uwagę na groźbę prawicowego zamachu stanu w Boliwii. Do obalenia rządu gen. Torresa dąży przede wszystkim skrajnie reakcyjna boliwijska falanga socjalistyczna oraz nacjonalistyczny ruch rewolucyjny. Oba te ugrupowania cieszą się poparciem pewnych prawicowych kół wojskowych.

Boliwijski minister spraw wewnętrznych Jorge Gallardo Lozada stwierdził, że prawica przygotowuje zamach stanu stara się wykorzystać w charycterze pretekstu akcje różnego rodzaju grup lewackich.

PAP

Chór Kurczewskiego wystąpił w Białym Domu

Poznański Chór Chłopców pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego, odbywający tournée po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, wystąpił w dniu 3 bm. w Białym Domu w obecności prezydenta Nixona, przedstawicieli administracji, działaczy polonijnych oraz korespondentów prasowych i tv. Obecny był również znany działacz polonijny — Edward Piasek, który zorganizował obecny pobyt poznańskiego chóru w Stanach Zjednoczonych.

Witając polski zespół, prezydent Nixon wspominał, iż miał już okazję być na jego występie w czasie wizyty w Polsce w 1959 roku. Podkreślił on rolę międzynarodowych kontaktów kulturalnych. W tym samym dniu członkowie chóru poznańskiego złożyli wieniec na pamiątkowe płycie Ignacego Paderewskiego na cmentarzu w Arlington.

W prasie amerykańskiej ukazują się nadal bardzo pochlebne recenzje o występach poznańskiego chóru. Recenzja w „New York Times”, zatytułowana „Świetność pieśni poznańskiego Chóru Chłopców” podkreśla m. in. bogactwo repertuaru i mistrzowskie jego wykonanie. (PAP)

Otwarcie sesji Rady NATO

Wybuch bomby w centrali telekomunikacyjnej Lizbony

O godzinie 10 rano w dniu 3 bm. nastąpiło w gmachu parlamentu w Lizbonie otwarcie sesji Rady NATO pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Włoch, Aldo Moro. Podczas otwarcia wygłosili przemówienia kolejno: premier Portugalii, Marcelo Caetano, Aldo Moro oraz sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio.

Po części oficjalnej ministrowie przeniesli się do pałacu Ajuda, dawnej rezydencji królewskiej. Tam właśnie toczą się obrady.

Obrady atlantyckie zapoczątkował znamienny incydent — wybuch bomby podłożonej na kilka godzin przed ich rozpoczęciem w centrali telekomunikacyjnej w Lizbonie. Był to sabotaż. Eksplozja wyrwała część muru w budynku centrali, niszcząc kable. Zerwana została całkowicie łączność telefoniczna, telexowa i radiotelefoniczna z Lizboną. W godzinach przedpołudniowych udało się przywrócić połączenie telegraficzne między Lizboną a Paryżem.

W obradach sesji biorą udział ministrowie spraw zagranicznych i obrony 15 krajów NATO. Lizbońskie spotkanie poprzedziło posiedzenie Komitetu Planowania Obrony NATO w Brukseli (bez udziału

Francji, która w 1966 r. wystąpiła ze zintegrowanego systemu militarnego NATO).

Boński minister spraw zagranicznych, Scheel wyraził nadzieję, że w sprawie Berlina Zachodniego osiągnięte zostaną postępy. Wyrzucił po-

Dokończenie na str. 2

Walka o władzę w Sajgonie

W tonie reżimu południowowietnamskiego trwa zacięta walka o władzę, która coraz bardziej przybiera na sile w związku ze zbliżającymi się „wyborami”. Ich termin ustalono na październik br. Wiceprezydent reżimu sajgońskiego Nguyen Cao Ky podał w środę, że „postanowił zgłosić swą kandydaturę na prezydenta republiki Wietnamu Południowego, przeciwko obecnemu prezydentowi Nguyen Van Thieu”.

Próby nuklearne Francji

Jak już informowaliśmy 5 czerwca br. rozpoczyna się seria francuskich prób nuklearnych na Pacyfiku. Eksperymenty zakończą się 10 września br. i będą obejmowały 6 lub 8 prób. W ub. roku Francja dokonała 8 prób nuklearnych.

Rozmowy Makariosa w ZSRR

Przebywający z oficjalną wizytą w ZSRR prezydent Cypru, Makarios, został w środę przyjęty na Kremlu przez przewodniczącego prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgornego. Prezydent

Makarios oświadczył m. in., że na ród cypryjski bardzo pozytywnie ocenia stanowisko przywódców ZSRR i narodu radzieckiego wobec problemu cypryjskiego.

Starcia na ulicach Seulu

W Korei Południowej nasilają się wystąpienia studentów przeciwko militarystyce wyższych uczelni gwałceniu przez władze reżimowe praw obywatelskich.

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP
INF-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP

Według doniesień agencji Reutersa ponad 2 tys. studentów wyszło w środę na ulice Seulu, aby wyrazić swój protest przeciwko policyjnym represjom wobec swych kolegów. Przeciwko demonstrantom skierowano silne oddziały policji. Doszło do starć.

Min. A. Malik w CSRS

W czwartek przybył do Pragi minister spraw zagranicznych Indo-

Front narodowy w Syrii

W Damaszku rozpoczęła pracę specjalna komisja, która przestudiuje problemy związane z utworzeniem w kraju frontu sił patriotycznych i postępowych.

Prasa syryjska podkreśla, że front będzie miał do odegrania doniosłą rolę w dziedzinie zespolenia demokratycznych sił w kraju i rozwiązania głównych zadań gospodarczych i politycznych stojących przed narodem Syrii.

Zyski koncernów USA

Koncern Forda opublikował dane dotyczące zysków za rok 1970, które wyniosły 517,7 mln dolarów. Czysty zysk Forda wzrósł w latach 1966 — 1970 sześciokrotnie — z 771 mln dolarów do 4,8 mld dolarów. Chryslera z 283 mln w roku 1966 do 1,7 mld w roku 1966. Zyski największego giganta na amerykańskim rynku samochodowym — „General Motors” wzrosły z 1,4 mld dolarów w 1966 roku do 8,7 mld dolarów w 1966 roku.

Parlamentarzyści brytyjscy w Polsce

Wczoraj w godzinach porannych, marszałek Sejmu **Dyma** przyjął przebywającą z wizytą w Polsce delegację parlamentarzystów brytyjskich. (PAP)

Organizacje masowe bliżej społeczeństwa

Dokończenie ze str. 1

miast potrzebny przemysłowy podział zadań między organizacjami.

Powinny one, stwierdzano, uczestniczyć w wychowaniu młodzieży, w kształtowaniu młodych ludzi na świadomych współgospodarzy swych zakładów pracy, świadomych członków organizacji.

Mówiono także o przypadkach marazmu i stagnacji w masowych organizacjach, zrujnowaniu itp. Część głosów dotyczyła działalności upowszechnieniowej organizacji w zakresie nauki i kultury. Istnieje potrzeba opracowania programu np. upowszechniania wiedzy o technice i rewolucji naukowo-technicznej.

Następnie zabrał głos J. Pawlak. Stwierdził on, że wczorajsze spotkanie stanowiło rodzaj zagajenia do szerokiej dyskusji w samych organizacjach. Należy bowiem, powiedział J. Pawlak, podjąć się trudnej, wnikliwej oceny organizacji w świetle zadań, jakie nałożyły na nie VII i VIII Plenum partii. Organizacje muszą być oceniane pod względem kadrowym, samodzielności działania, więzi z klasą robotniczą i oddziaływania na młodzież.

Na zakończenie powołano zespół do opracowania programu pracy ideowo-wychowawczej organizacji masowych. Przewodniczącym zespołu został redaktor naczelny Rozgłosu Poznańskiego **Polakowski Stanisław Kubiak**, (mb)

Otwarcie Sesji Rady NATO

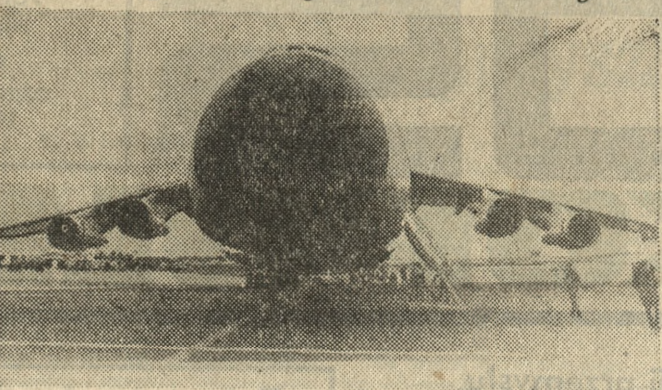
Dokończenie ze str. 1

gład, że trudno będzie doprowadzić do ratyfikacji układów ze Związkiem Radzieckim i Polską przed uregulowaniem problemu Berlina Zachodniego.

Jednakże europejska konferencja w sprawie bezpieczeństwa — powiedział Scheel — mogłaby się odbyć przed unormowaniem kwestii Berlina Zachodniego. Również rozmowy na temat redukcji sił zbrojnych mogłyby się odbyć niezależnie od sprawy Berlina Zachodniego i od konferencji ogólnoeuropejskiej. Wreszcie, Scheel oświadczył, że NATO „powinno dokonać kroku naprzód, ale bez ryzyka”.

Francuski minister spraw zagranicznych **Schumann** złożył sprawozdanie z rokowań na temat Berlina Zachodniego w imieniu czterech mocarstw zachodnich (USA, W. Brytania, Francja i NRF). Oświadczył on, że „należy się wystrzeżać przesadnego optymizmu”, jednakże — jego zdaniem — rozbieżności między mocarstwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim uległy pewnemu złagodzeniu co nastąpiło, zwłaszcza po jego niedawnej wizycie w Moskwie. (PAP)

„Galaxy” na wystawie w Paryżu



Wśród kolosów zaprezentowanych na międzynarodowej wystawie aeronautycznej w Paryżu — największy — amerykański C 5 A Galaxy, samolot, który zabiera 600 pasażerów.

CAF — AFP

J. Szydłak w „Trybunie Obywatelskiej”

Dokończenie ze str. 1

trwania audycji. Dotyczyły one problemów o różnej skali i różnej randze — tak kwestii generalnych związanych z polityką gospodarczą, jak i spraw drobnych, natury interwencyjnej. Na wszystkie pytania odpowiadał.

Tematy najczęściej pojawiające się w pytaniach widzów, obejmowały zagadnienia rozmiaru budownictwa mieszkaniowego, obowiązujących norm zaludnienia, prawa lokalowego, kryteriów przydziału mieszkań i ich cen.

Odpowiedzi Jana Szydłaka potwierdziły jeszcze raz fakt, iż po VIII plenum budownictwo mieszkaniowe stało się dziedziną równą pod względem ważności wszelkim innym czynnikom wpływającym na podniesienie stopy życiowej społeczeństwa. Już fakt, iż do 1975 r. przekazyjemy do użytku o 150 tys. mieszkań więcej niż w minionej 5-letniej (środki rosną o 50 mld zł), świadczy o kierunkach działania partii i rządu. Trudno dziś jeszcze mówić o podniesieniu norm zaludnienia, ale średnia wielkość mieszkania podnosi się do górnej granicy normatywów.

Wiele pytań ze sfery życia społecznego i politycznego, stworzyło okazję J. Szydłakowi do podkreślenia konieczności energicznej walki przeciwko wszelkim przejawom klientelizmu. Skutecznym antydotum jest zapoczątkowana na

Reakcyjne koła USA i NRF w obronie „Wolnej Europy”

W doniesieniach z NRF, prasa amerykańska relacjonuje przebieg konferencji prasowej rzeczników bońskich na temat polskiej akcji przeciwko zimnowojennej działalności Radia „Wolna Europa”. Dzienniki zaznaczają, że rząd boński przygotowuje odpowiedź na list ministra Jędrzychowskiego, jednakże — zdaniem prasy amerykańskiej — niezależnie od odpowiedzi — licencja dla „Wolnej Europy” zostanie automatycznie przedłużona o rok, tj. do lipca 1972 r.

W kołach dziennikarskich zwraca się uwagę, że administracja — mimo zastrzeżeń niektórych kongresmenów — zamierza nie tylko finansować „Wolną Europę”, lecz również wywrzeć nacisk na rząd boński, by również w przyszłości nie utrudniał działalności tej dywersyjnej rozgłosni. Na tym odcinku zaznacza się w sposób widoczny współpraca zarówno przedstawicieli CIA, jak i skrajnych polityków antykomunistycznych tak w USA jak i w NRF. (PAP)

VII Plenum KC jawność życia politycznego i generalna zasada konsultowania ze społeczeństwem projektowanych przedsięwzięć i decyzji. Sekretarz KC poinformował również o pracach prowadzonej przez niego komisji, badającej tragiczne wydarzenia grudniowe na Wybrzeżu oraz o szeregu innych spraw, interesujących całe nasze społeczeństwo, np. kwestia obywateli — urządu, stosunki państwo — kościół.

Na wiele pytań szczegółowych ich autorzy — jak zapewniono widzów, otrzymają listowne odpowiedzi. (PAP)

Posiedzenie Rady RSW „Prasa”

W czwartek obradowała pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR **Stefana Olszowskiego** — Rada RSW „Prasa”. W toku posiedzenia dokonano oceny działalności prasowo-wydawniczej za rok ubiegły.

W dyskusji głos zabrali m. in. sekretarz KC PZPR **Artur Starewicz**, wiceprezes Rady Ministrów **Wincenty Kraśko**, przewodniczący Komisji Rewizyjnej KC **Antoni Kuligowski**, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” **Stanisław Mojkowski**, sekretarz CRZZ **Wiesław Adamski**, przewodnicząca Rady Kobiół **Maria Mileczarek**, wiceprzewodniczący ZG ZMS **Andrzej Majkowski**. Stwierdzono, iż mimo trudności papierowych zanotowany został dalszy rozwój prasy codziennej w szczególności prasy centralnej. Znaczenie wzrosło czytelnictwo „Trybuny Ludu”. Omówiono potrzeby nakładowe poszczególnych grup czasopism wskazując na konieczność pilnego podniesienia nakładów prasy kobiecej, młodzieżowej i sportowej oraz dzienników. Omówiono także problemy poligrafii prasowej i jej rozwoju. (PAP)

Poznań się przygotowuje do „Dni Morza”

Od 19 bm. do 3 lipca w całym kraju obchodzone będą „Dni Morza”. Również w województwie poznańskim opracowano bogaty program imprez z tej okazji, którego realizacją zajmować się będzie specjalnie powołany komitet.

Główne uroczystości „Dni Morza” na terenie Wielkopolski odbędą się 27 bm. Tego dnia w trzech miejscowościach

84 tysiące funtów za „Stradivariusa”

Na aukcji w Londynie sprzedano w czwartek za fantastyczną sumę 84 tys. funtów szterlingów „Stradivariusa”. Jest to największa kwota jaką kiedykolwiek uzyskała no za skrzypce. Poprzedni „Stradivarius” sprzedany na aukcji londyńskiej kosztował 22 tys. funtów. (PAP)

Proces w Yuba City

W środę przed sądem w Yuba City stanął **Juan Corona**, podejrzany o zamordowanie co najmniej 10 rolników, zatrudnionych w okolicznych sadach.

Na posiedzeniu sądu nie dopuszczono publiczności ani przedstawicieli prasy. Corona nie przyznał się do winy. Wstępna rozprawa została wyznaczona na 16 bm. (PAP)

Trwają walki w pobliżu Phnom Penh

W Kambodży nadal toczą się walki między wojskami rządowymi a siłami patriotycznymi. Już trzecią dobę trwa bitwa w odległości ok. 24 km na wschód od Phnom Penh.

We wtorek i w środę toczyła się bitwa w odległości ok. 16 km od stolicy. Jednostki piechoty wojsk rządowych wspierane były ogniem artylerii.

Ponad 100 żołnierzy rządowych zginęło lub odniosło rany. (PAP)

Kosmonauci ZSRR i USA w Paryżu

Wydarzeniem dnia na 29 Międzynarodowej Wystawie Lotnictwa w le Bourget było w czwartek spotkanie kosmonautów radzieckich i amerykańskich.

Radzieccy lotnicy-kosmonauci **P. Popowicz**, dowódca statku „Wostok-4” oraz **W. Sjewastjanow** i **A. Nikołajew**, którzy na „Sojuzie-9” doknali najdłuższego lotu w kosmosie, przyjechali w radzieckim pawilonie kosmosu załogę amerykańską go statku „Apollo-14” **A. Sheparda**, **S. Mitchella** i **S. Rospa**. Amerykańscy kosmonauci z zainteresowaniem obejrzeli m. in. ekspozycję poświęconą 10-leciu pierwszego lotu w kosmos **Jurija Gagarina**.

Następnie kosmonauci udali się do pawillonu amerykańskiego, gdzie kosmonautom radzieckim zaprezentowano aparat ładujący statek „Apollo-12”, który dokonał lotu na Księżyc w listopadzie 1969 r., oraz inne eksponaty. (PAP)

Nagrody RSW „Prasa” dla redakcji dziennikarzy i pracowników poligrafii

3 bm. w Warszawie wręczono doroczne nagrody prezesa RSW „Prasa” dla najlepszych dziennikarzy, zespołów redakcyjnych, pracowników poligrafii oraz zespołów wydawniczych zasłużonych w dziele rozwoju prasy.

W obecności członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — **Stefana Olszowskiego** i wicepremiera **Wincentego Kraśki** nagrody wręczył laureatom prezes RSW „Prasa” — **Tadeusz Galiński**.

Oto lista nagród indywidualnych za rok 1971: **Maciej Szepeński** — za działalność publicystyczną oraz za osiągnięcia w redagowaniu „Trybuny Robotniczej”, **Ryszard Doński** — za działalność publicystyczną i popularyzację wiedzy, a także za osiągnięcia w redagowaniu miesięcznika „Problemy”, **Janusz Garlicki** — za publicystykę i osiągnięcia w redagowaniu „Gazety Pomorskiej”, **Ryszard Wojna** — za twórczość publicystyczną na łamach „Życia Warszawy”, **Antoni Kluzek** — za osiągnięcia w organizacji i kierowaniu Zakładami Włókielniczymi w Warszawie, **Jed-**

Więcej dewiz dla turystów

W indywidualnych przypadkach już przed 15 czerwca

Jak już informowaliśmy, od 15 czerwca br. — zgodnie z niedawno wydanym zarządzeniem Ministra Finansów — podróżni udający się turystycznie do krajów socjalistycznych, będą mogli zakupić dodatkowe kwoty dewiz ponad obowiązujące dotychczas normy.

W nowej sytuacji zakup dewiz dla jednej osoby może wynieść równowartość 7 tys. zł (nie wlicza się do tej kwoty „opłaty turystycznej”, pobieranej przy sprzedaży dewiz), przy czym można też do końca wymiany dewiz na każdy kraj tranzytowy w wysokości stanowiącej równowartość 1000 zł, pod warunkiem nie przekroczenia łącznie wspomnianych 7 tys. zł.

Ustalenie takiego terminu wejścia w życie nowych udogodnień wiązało się z koniecznością odpowiednich przygotowań organizacyjnych. By jednak tych, którzy już teraz udają się na wojaże do krajów socjalistycznych (z wyłączeniem Jugosławii) nie pozbawiać możliwości zakupu wspomnianych ilości dewiz, Ministerstwo Finansów i Narodowy Bank Polski przewidziały możliwość załatwienia takich przypadków w drodze indywidualnej.

Do zwiększonej sprzedaży dewiz już przed 15 czerwca br. zostały upoważnione wszystkie oddziały Narodowego Banku Polskiego, które prowadzą kasy walutowo-dewizowe. Jedynym warunkiem pozytywnego załatwienia wniosku o sprzedaż zwiększonej ilości dewiz jest stwierdzenie, że wyjazd za granicę nastąpi jeszcze przed 15 czerwca br. (PAP)

Dla dziennikarza „Głosu”

We współpracującej z nami od przeszło dziesięciu lat redakcji NRD-owskiego tygodnika „Wochenpost” w Berlinie, odbyła się we wtorek uroczystość, podczas której nadano naszemu redakcyjnemu koledze red. **Bogdanowi Dohnke** tytuł i wręczono medal aktywności pracy socjalistycznej. W uroczystościach wręczenia medalu i dyplomu honorowego przez redaktora naczelnego „Wochenpostu” **Kurta Neheimera** uczestniczył I sekretarz ambasady PRL w NRD **Paweł Tomczyk**.

Wyróżnienie red. Bogdana Dohnkego jest uznaniem NRD-owskich kolegów za wkład pracy przy organizowaniu w ubiegłym roku wspólnej wyprawy reporterskiej „Wochenpostu” i „Głosu Wielkopolskiego” pt. „Wisła 70” a także aktywnym pogłębianiu wieloletniej współpracy obu naszych redakcji. (—)

USA ingerują w sprawę Madagaskaru

Według doniesień z Tananariwy, w śróde ambasador amerykański w Republice Malgaskiej, **Anthony Marshall**, został wezwany do Ministerstwa Spraw Zagranicznych tego kraju, gdzie wyrażono „niezadowolenie” z powodu działalności podległej mu placówki.

Prezydent republiki **Philibert Tsiranana** w swym publicznym wystąpieniu oświadczył, że „rząd dysponuje dokumentami nie do podważenia, świadczącymi o mieszaninie się pewnej ambasady w wewnętrzne sprawy kraju”. (PAP)

Dzień ochotniczej pracy w Chile

Na apel prezydenta **Salvadora Allende** zorganizowany został w Chile pierwszy dzień ochotniczej pracy, w którym wzięło udział ponad 2 mln mieszkańców tego kraju. (PAP)

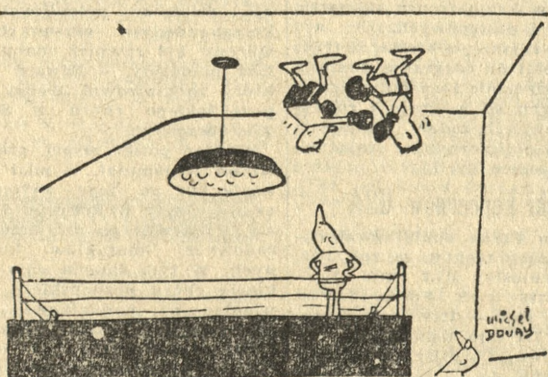
Wojewódzkie spotkanie działaczy-ekonomistów

W Poznaniu odbyło się wczoraj wojewódzkie spotkanie działaczy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, połączone z wizytowaniem większych fabryk i rozmowami z zatrudnionymi w nich ekonomistami. Gospodarzem spotkania było koło PTE w Zakładach H. Cegielski. Na spotkaniu m. in. omawiano zadania członków PTE po Krajowym Zjeździe Ekonomistów, kontynuowano wieloletnią już dyskusję na temat miejsca i roli ekonomistów w zakładach oraz prawnego statusu tego zawodu a także rozważano plusy i minusy wpływów aktualnie obowiązującego systemu finansowego, na racjonalność funkcjonowania przedsiębiorstw. (p. ch.)

Szczepienia dzieci

Główny Inspektor Sanitarny po daje do wiadomości, że na terenie całej Polski w okresie od 5 do 15 czerwca br. odbędzie się szczepienia doustne przeciw Polio myelitisi tytem I (przeciwko chorobie Heinego i Medina) dzieci, które dotychczas nie otrzymały tej szczepionki, i dzieci, które otrzymały ją przed 5-cio laty. Szczegółowe terminy szczepień i wykazy placówek, które będą prowadziły szczepienia — ogłoszą terenowe władze: wydziały zdrowia i opieki społecznej prezydentów wojewódzkich — miejskich rad narodowych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Walka zapaśników wagi muszej.

I lasów i róż czas żałować

Człowiek żyje na ziemi, a ściślej — na planecie Ziemia. Truizm? Oczywiście. Czy jednak dostatecznie sobie ten fakt zawse uświadamiamy? Bardzo często, obserwując działalność najdoskonalszej z istot żywych można dopatrzeć się czegoś, co trzeba by nazwać działaniem człowieka przeciw sobie, przeciw środowisku, w którym żyje, coś, co jest podcinaniem gałęzi, na której się siedzi. Chodzi tu o coś więcej niż o cywilizacyjne i niszczące działanie przeciw przyrodzie, bowiem przez środowisko rozumieć należy otoczenie fizyczne i biologiczne zarówno naturalne jak i sztuczne.

Miłośnicy Przyrody, ludzie niekiedy sfanatyzowani, ale zawsze spełniający ogromnie pozytywną rolę, byli częstosamotnikami w swej walce o zachowanie środowiska. Trzeba było dopiero wstrząsu w postaci głośnego raportu sekretarza generalnego ONZ — U Thana, by uświadomić nam w pełni, że po raz pierwszy w historii ludzkości pojawił się kryzys o zasięgu ogólnosiwiatowym, obejmujący nie tylko kraje rozwinięte, lecz także kraje się rozwijające.

Eksplozja demograficzna, ogromny rozwój techniki z wszelkimi jej ujemnymi konsekwencjami, wyniszczanie ziem uprawnych, bezplanowy, żywiołowy rozwój stref miejskich, coraz większe niebezpieczeństwo całkowitego wyginięcia wielum życia zwierzęcego i roślinnego — wszystko to są natarczywie dające o sobie znać objawy kryzysu. I jeżeli tego postępującego procesu nie zahamujemy, grozi nam stopniowe wyniszczenie najpierw niektórych, a potem dalszych form życia na ziemi. W konsekwencji mogłoby dojść do tego, że człowiek zabił siebie i że sam siebie zniszczy.

Proszę mnie nie uważać za fanatyka, który w każdym nowym samochodzie widzi woga ludzkości każde wycięte drzewo gotów jest ścinać ży, a stosowanie nawozów sztucznych i używanie chemicznych środków ochrony rolniczej jako powolne trucie ludzi (sa i tu). Rozwój motoryzacji jest na pewno niezłym elementem rozwoju ludzkości. To właśnie motoryzacja umożliwia w y z w i e n i e r z e z n a s z ą p l a n e t ę i l u s t a m m i l i a r d ó w l u d z i p r o b u j m y s o b i e w y o b r a z i ć, c o t y s i ę s t z l u d z k o ś c i ą g e s t o z a m i e s z k a ł y k r a j ó w d y b y n a g l e z a b r a k ł o w s z y s t k i c h z n o t y k a n y c h ś r ó d k ó w t r a n s p o r t u, c o d z i e i p r e c z ą c y m i l i o n y t o n a r t y k u ł ó w ż y w n o ś c i o w P o m y ś l m y, c o b y s i ę s t a ł o z m i e s z k a n c i a m i e l k i c h m i a s t.

Oczywiście, wcześniej, później motoryzacja przejdzie na takie matce, które nie będą zatrzymywały powietrza, będziemy żyć... A nawozy sztuczne i chemiczne środki ochrony roślin? Bez nich umarłby z głodu. Po prostu matka ziemia, nawet gdy wykorzystamy wszystkie jeszcze nie wrznięte łuzie rolnictwa tereny, nie zdołałaby nas wyżywić. Chodzi jednak o to, żeby nawozy stosować w celowy sposób, to znaczy w odpowiednich proporcjach, ilościach, w odpowiedniej porze, we właściwych warunkach i tak dalej. Jeszcze większą ostrożnością zachować ze środków owadów i chwastobójczych, substancjami silnie trującymi.

Na szczęście w Polsce — ogólnie rzecz patrząc — zagrnie środowiska ludzkiego nie jest jeszcze duże jak w niektórych

rych innych krajach Europy. Ale nie jest też nazbyt dobrze. A w Wielkopolsce? Nie brak przykładów alarmujących i to od dawna. Fabryka nawozów fosforowych w Luboniu, której wylwy zniszczyły spore połacie okolicznej roślinności, huta aluminium Konin, rzeki prawie zupełnie martwe wskutek zatrucia wód przez ścieki spuszczane z fabryk... Czy to wszystko znaczy, że trzeba zamknąć fabrykę w Luboniu, hutę w Koninie i wszystkie zakłady spuszczające do rzek trujące ścieki? Nie. Trzeba natomiast uczynić wszystko, by wylwy zneutralizować, a ścieki przed spuszczeniem do rzek i jezior oczyścić. Jest taka rzeczka w Wielkopolsce, która nazywa się Sama. Zatrują ją ścieki mleczarni w Kaźmierzu, potem w Szamotułach, miejscowa cukirownia i ścieki komunalne dokonują reszty. Do Warty w Obrzycku wpada nie woda lecz coś, co nazwać zawartością rynsztoka byłoby kompletnie. Ale Sama nie jest... sama. Jej los dzieli większość rzek Wielkopolski z Wartą i Obrą oraz jej kanałami na czele.

Dobrze się więc stało, że Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN w Poznaniu opracował coś w rodzaju wielkopolskiego odpowiednika raportu sekretarza generalnego ONZ. Dokument ten nosi nazwę „Ochrona środowiska człowieka w województwie poznańskim”. Na prawie 60 stronach maszynopisu zawarto ogólną charakterystykę środowiska geograficznego Wielkopolski, przyczyny dewastacji środowiska człowieka, ocenę stanu zagrożenia podstawowych elementów środowiska człowieka — takich jak powietrze, wody powierzchniowe, gleby, lasy itp.

Dokument zawiera także opis istniejącej współzależności między środowiskiem człowieka a organizmami żywymi. Zarys stanu badań i poglądów na temat ochrony środowiska oraz krótkie wnioski. Całość jest napisana beznamiętnie, z rozwagą. A jednak po jego przeczytaniu, trzeba zdać sobie sprawę z alarmowej sytuacji. Alarmowej w sensie takim, że jeszcze jest czas, żeby ratować środowisko człowieka, żeby się człowiek mógł skutecznie bronić przed... człowiekiem. Ale żeby to uczynić, trzeba znówelizować ustawę z roku 1946 (ćwierć wieku temu mogliśmy sobie pozwolić na większą rozrzutność w stosunku do środowiska!) o ochronie przyrody i szereg innych aktów prawnych regulujących stosunek człowieka do przyrody.

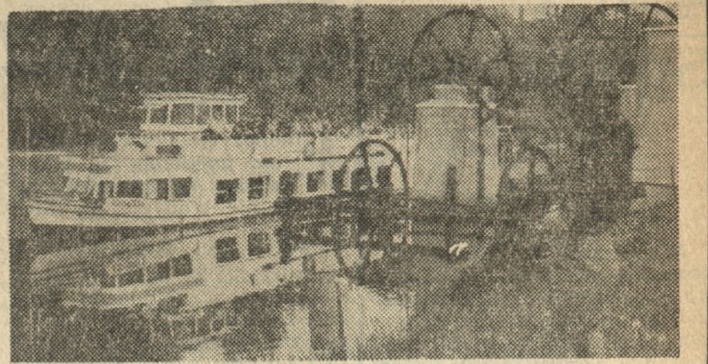
Trzeba także powołać coś w rodzaju rady ochrony środowiska człowieka, która by działała przy Prezydium WRN, opracować kompleksowy program w zakresie ochrony i kształtowania środowiska, szeroko popularyzować sprawy ochrony środowiska. Bez egzaltacji, bez rozdzielania szat o hyle co, bez hysterii — rzeczowo i logicznie po gospodarsku. I przede wszystkim trzeba żelaznego egzekwowania wszelkich postanowień, bez powoływania się na „trudności obiektywne”, które w większości znanych dotychczas przypadków były zasłoną dymną, mającą zakryć czyjąś nieudolność samowoli, wygodnictwo.

Znajdą się ludzie, którzy będą szermować argumentami: woła o przyrodę, ale chce „położyć” gospodarkę, chce utopić w czystej wodzie rzek naszą chemię, chce wygasić ogień pod kotłami hut, elektrowni. Bzdura. Wszystko to może i musi normalnie funkcjonować. Rzecz tylko w tym, że nie za wszelką cenę. Technika zna urządzenia zapobiegające zanieczyszczaniu wód, powietrza, gleby i niszczeniu otaczającej nas przyrody. Trzeba je więc stosować. Trzeba też umiejętnie dokonywać wyboru, żeby nie szkodzić sobie, nie przemawiają do mnie argumenty w rodzaju: nie czas żałować róż, gdy płoną lasy. Trzeba żałować jednego i drugiego. A przede wszystkim mieć wyczerpanie i... żałować człowieka. Wówczas każda decyzja, zahaczająca o stosunki człowieka i jego środowiska, będzie dojrzała i słuszną.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Na trasie do Elbląga

Statki białej floty kursujące z Ostródy do Elbląga — część swojej drogi odbywają lądem. Oto „Kormoran”, który za chwilę wprowadzony zostanie na pochylinię w Buczyńcu, skąd na specjalnej platformie kolejowej dojedzie do szlaku wodnego.



Siła złego na jednego

111 zaświadczeń z GRN

Urzędnicza biura gromadzkiego wydała zaświadczenie petentowi. Kiedy czytał je uważnie, następny interesant powiedział:

— A ja proszę o takie zaświadczenie, które potrzebne jest przy kupnie starych opon. — Chodzi o złom gumowy? — referentka chciała dokładnie określić sprawę przy pomocy fachowej terminologii.

— Tak. Potrzebuję do wozu konnego. Proszę więc zaświadczyć, że jestem rolnikiem.

— Wystarczy jak w punkcie sprzedaży okaże się pan dowodem osobistym, który stwierdza, że jest pan właścicielem gospodarstwa rolnego.

— Co tam dowód osobisty. Nie sprzedadzą starych opon bez zaświadczenia z biura GRN.

— Proszę pana, przecież, zaraz... kiedy to było? Chyba w 1964 roku. Tak, a więc w roku 1964 dyrektor Centrali Surowców Wtórnych rzeczywiście uzależnił sprzedaż częściowo zużytych opon od przedłożenia zaświadczenia biura gromadzkiego. Ale pismo okólnie Centrali w tej sprawie zostało już uchylone. Teraz wystarczy okazanie przez rolnika dowodu osobistego.

— Kiedy ode mnie żądają zaświadczenia z gromady — utrzymywał petent.

— Brak podstawy prawnej, by wystawić takie pismo.

— Niechże się pani zlituje!

— No dobrze — skapitulowała urzędniczka.

Zbędne z punktu widzenia logiki i obowiązujących przepisów, a potrzebne w praktyce (niedobrej) zaświadczenia wystawiają biura gromadzkie nie tylko przyszłym nabywcom starych opon. Również kandyda-

tom na pracowników. Chcą oni od władzy gromadzkiej pisma takiej treści: „Zaświadcza się, że obywatel Kowalski nigdzie nie pracuje”. Ponoć potrzebne to przy rejestrowaniu się na liście poszukujących pracy w wydziale zatrudnienia. Przepisy mówią natomiast, że w takich sytuacjach niezbędne są jedynie: dowód osobisty, zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy (jeżeli w dowodzie lub legitymacji ubezpieczeniowej brak wpisu dotyczącego ostatniego zatrudnienia) i dokument stwierdzający kwalifikacje zawodowe.

Bywa, że biura gromadzkie wystawiają zaświadczenia „upoważniające” rolników do zakupu trujących środków chemicznych ochrony roślin. Tymczasem należy to do kompetencji innych organów i instytucji (np. do branżowych zrzeszeń rolników).

Łącznie biura gromadzkie wydają 12 różnych rodzajów zaświadczeń, których wydawanie nie powinno. Nie powinny, bo zniesiono obowiązek sporządzania tych dokumentów, albo też ma to robić ktoś inny. Dlatego Prezydium WRN w Poznaniu zakazało ostatnio wystawiania przez biura gromadzkie, 12 gatunków zaświadczeń. Decyzja ta jest korzystna zarówno dla gospodarzy gromad jak i dla petentów (pod warunkiem, że np. wystąpienie Prezydium WRN do Centrali Surowców Wtórnych spowoduje, iż w punktach sprzedaży opon nie będzie się żądać zaświadczenia biura gromadzkiego). Aliści jest to tylko nieznaczny wyłom w dotychczasowej działalności zaświadczeniowej biur gromadzkich. Zresztą problem ten dotyczy również różnych rad narodowych wyższych stopni.

Wydział Organizacyjno-Pracowy Prezydium WRN zakończył ostatnią analizę, z której wynika, że biura gromadzkie wydają 111(!) różnych rodzajów zaświadczeń. Łatwo sobie wyobrazić, jaka to mitrega i dla władzy gromadzkiej i dla obywateli.

Spośród tych 111 dokumentów — 12 biura gromadzkie mają obecnie z głowy. Pozostałe zaświadczenia podzielono na dwie grupy. Jedną z nich skupia 15 zaświadczeń, których celowość wystawiania — jak uznano — budzi uzasadnione wątpliwości, a zatem wymaga dodatkowych wyjaśnień i konsultacji. Na razie wobec powszechności żądań tego rodzaju dokumentów mogą być one wystawiane. Z czasem chyba przejdą do lamusa. Szkody nie będzie. Komu potrzebne jest np. poświadczenie (mające zresztą charakter jedynie formalny) biura gromadzkiego na protokole — sporządzonym przez likwidatora PZU — a opisującym szkodę powstałą w budynkach lub mieniu ruchomym.

Ostatnia grupa zaświadczeń (84) to dokumenty, których wystawianie w myśl obowiązujących przepisów urzędów centralnych w pełni należy do zadań biur GRN. Zadania te będą wykonywane, ale nie zamierza się zaniechać prób eliminacji niektórych zaświadczeń. Wydaje się, że eliminacja taka jest konieczna, a przy tym na ogół stosunkowo łatwa. Oto przykład z wykazu 84 zaświadczeń.

Przepisy Ministerstwa Oświaty (z roku 1958) zobowiązują biura gromadzkie do poświadczenia zamieszkania osób ubiegających się o dopuszczenie do eksternistycznego egzaminu dojrzałości w liceum ogólnokształcącym dla pracujących. Trudno przecie po co to, skoro kandydat ma dowód osobisty lub legitymację, gdzie widnieje zapis dotyczący miejsca zamieszkania.

Dowód osobisty i oświadczenie — one właśnie powinny ograniczyć plagę zaświadczeń. Chodzi przede wszystkim o to, by nie żądać poświadczenia takich danych, które figurują w dowodzie. Wystarczy bowiem wypisać je z tego dokumentu. Wiele innych zaświadczeń można by natomiast zastąpić oświadczeniami obywatela, przy czym podanie fałszywych danych byłoby zagrożone stosowną karą. Postulaty te zgłaszane są od dawna, niestety nie mogą doczekać się właściwej realizacji. Chociaż nie brak deklaracji czy nawet aktów prawnych kładących nacisk na: „ograniczenie liczby zaświadczeń, świadectw, opinii i innych załączników wymaganych od ludności, absorbujących nadmiernie jej czas i obciążających aparat administracyjny”.

Jest to cytaty z zarządzenia (Premiera) wydanego 27 grudnia 1966 roku. Cytat bardzo aktualny w zestawieniu ze 111 rodzajami zaświadczeń wystawianych przez każde biuro gromadzkie.

MICHAŁ ŁUCZAK

Kiedy przed panem miesiącami zapadła decyzja tzw. nowy system bodźców materialnego zainteresowania nie dzie wprowadzany w życie, załogi zrywały ją bez żalu. Już bowiem w asie prac nad jego wprowadzeniem — niezależnie od licznych analiz przedsięwzięć, dotyczących produkcji organizacji, które na pewno poznały trwały dorobkiem ówczesnej okolicy — ujawniły się liczne wady tego systemu.

Główne z nich — mówiąc najogólniej — to zbyt skomplikowany sposób obliczeń, bardzo pośredni w wielu wypadkach związek między osobistym władem pracy a wzrostem zarobków, wręcz brak szerszej perspektywy wzrostu na całe pięćdziesiąt lat. Od sprawnego zaś systemu wymagamy m. in. przejrzystości. Można też wysunąć tezę, że przeciętny robotnik łatwiej godzi się z umiarkowanym tempem wzrostu zarobków (chociaż na pewno pragnie jak najszybszego) — jeżeli dobrze rozumie, od czego to tempo zależy. Czy w ogóle możliwy jest taki system, który by odpowiadał wszystkim wymaganiom, uwzględniał zarówno interes każdego robotnika, jak i przedsiębiorstwa, jak wreszcie gospodarki jako całości? Trudno powiedzieć, ale tak czy inaczej wszelkie dalekie idące reformy wymagałyby środków, na jakie nie stać w tej chwili naszej gospodarki. Jak wiadomo, inna droga — w formie doraźnych decyzji — zapewniono bardzo znaczny, jak na nasze możliwości, wzrost zarobków w tym roku.

Nie podejmując więc próby generalnych usprawnień, niedawne decyzje (uchwała Prezydium Rządu) wprowadziły dość istotne zmiany obrotujące się w ramach istniejącego systemu. Wiąza się one m. in. ze zmianą

W interesie gospodarki i załogi

Nowe zasady bankowej korekty funduszu płac

na zasad tzw. bankowej korekty funduszu płac.

PRZEKROCZENIE PLANU — ALE TYLKO CELOWE

Pojęcie to nie jest obce naszej dotychczasowej praktyce, a oznacza, że w razie przekroczenia planu produkcji, fundusz płac ulega zwiększeniu o określony procent. Jest on z reguły niższy, niż procent przekroczenia planu, ale nawet i przy takim ograniczeniu zakład zazwyczaj uzyskiwał — po bankowej korekcie — pewne nadwyżki w funduszu płac.

Według dotychczasowych przepisów, tylko w części pozostawały one w dyspozycji zakładu; ponadto w ogóle nie wszystkie zakłady miały praktycznie prawo do owej korekty, a więc nawet i przy przekroczeniu planu produkcji nie uzyskiwały wzrostu funduszu płac. Obecnie wszystkim zakładom daje się prawo do korekty bankowej, uzyskane zaś w jej przypadku oszczędności kieruje się w całości na poprawę zarobków załóg.

Przy przekroczeniu planu produkcji załoga może więc liczyć na pewien wzrost zarobków: zasada jasna i prosta. Niemniej — stosowana mechanicznie — nie byłaby słuszną, zwłaszcza że wzrost zarobków łączyłaby automatycznie ze wzrostem produkcji, a przecież miernik ten — produkcja — od dawna jest krytykowany jako najmniej doskonały. Dlatego uchwała Prezydium Rządu wprowadza tu pewne warunki.

Nie w każdym przypadku — według uchwały — wzrost produkcji pociągnie za sobą korektę funduszu płac. Stanie się tak wówczas, gdy

przekroczenie planu dotyczy będzie produkcji uznanej za celową i potrzebną. Nie zawsze przecież przekraczanie planu jest cnotą. Może być i grzechem, a to wówczas, kiedy produkuje się wyroby nie znajdujące zbytu; albo kiedy używa się na to surowców, bardziej potrzebnych gdzie indziej; albo kiedy produkuje się po zbyt wysokim koszcie. Nadzwyczajne jednostki kierujące przedsiębiorstwem, będą ustalać, w jakim stopniu lub w jakich wyrobach przekroczenie planu jest celowe. Wówczas znajdzie zastosowanie korekta funduszu płac. W innych przypadkach może nie zadziałać wcale, ewentualnie w pewnym tylko stopniu.

CO PRZEZ TO OSIĄGNIEMY?

Uchwała stwarza więc różne możliwości i to jest główna jej zaleta. Jednostka nadzorna będzie mogła skierować zainteresowanie załóg na wyroby najbardziej potrzebne — a więc, np. rynkowe, eksportowe, kooperacyjne.

Cała nadwyżka, uzyskana w razie korekty bankowej, zostanie przeznaczona na wzrost wynagrodzenia załóg. Trzy czwarte zatrzyma zakład dla siebie, jedną czwartą przekaże zjednoczeniu. Ta część może zjednoczeniu posłużyć na dofinansowanie funduszu płac tam, gdzie z przyczyn

uznanych za obiektywne wystąpią kłopoty.

Mówiliśmy ciągle o sytuacji, w której zakład dzięki przekroczeniu planu uzyska korektę funduszu płac, a w jej ramach — pewne nadwyżki. Jeżeli natomiast przekroczy planowany fundusz płac? Uchwała przewiduje, że zjednoczenie lub ministerstwo może ten fakt usprawiedliwić i zakład dofinansować — ale tylko do wysokości posiadanej rezerwy. Powstałej bądź ze wspomnianych 25 proc. nadwyżek, które przedsiębiorstwa przekazują do zjednoczeń, bądź z innego źródła, np. nie rozdysponowując na początku roku całego funduszu płac między poszczególne jednostki. Takie ograniczenie stanowić powinno tamę dla ewentualnego nadmierne go liberalizmu.

W sumie nowe zasady powinny przyczynić się zarówno do wzrostu dyscypliny płacowej, jak i do bardziej celowego i zrozumiałego podnoszenia przeciętnych zarobków. Posiadana nadwyżka będzie bowiem zakład mógł dysponować w spójnej mierze dowolnie, np. powiększając fundusz premii.

Przedsiębiorstwa i zjednoczenia będą mogły dzięki nowym zasadom wypracować pewne dodatkowe kwoty na poprawę płac. Kierując nimi racjonalnie, mogą stymulować nadplanową produkcję wyrobów najpotrzebniejszych. Taka jest intencja uchwały, takie stwarza ona możliwości. Jak zostaną wykorzystane — zadecyduje praktyka.

MIROSLAW KOWALEWSKI

Spółdzielcy skarżą wspólnie

153 członków Spółdzielni Mieszkaniowej wniosło do sądu pozew, w którym domagało się „nakazania Spółdzielni doprowadzenia instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody do stanu zapewniającego w lokalach właściwą temperaturę i dopływ ciepłej wody” oraz anulowania należności naliczonych przez Spółdzielnię za eksploatację c.o. i c.w. za dwa ubiegłe lata. A su ma była niebagatelna — łączne zadłużenie „niedogranych” spółdzielców z tego tytułu wynosiło przeszło 250 tys. zł.

Ale sąd wojewódzki podjął postanowienie, że wystąpienie przeciwko Spółdzielni z łącznym pozwem jest niemożliwe. Niech spółdzielcy prowadzą 153 oddzielne sprawy. Oddzielne pozwy, oddzielne terminy, oddzielni adwokaci... Łatwo się domyślić jak ciągnęłyby się te sprawy. Frontalny argument sądu wskazywał, że roszczenia spółdzielców oparte są wprawdzie na analogicznej podstawie prawnej, ale każdy z nich dochodzi swojego odrębnego prawa związanego z jego lokalem i innej kwoty (bo zaległe należności za ogrzewanie i ciepłą wodę były różne).

Spółdzielcy wniesli jednak zażalenie na to postanowienie, domagając się rozpatrzenia ich wspólnego pozwu. Rozpatrujący je Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie, o której piszemy nie chodzi tylko o wspólną podstawę faktyczną i prawną, na której opierają się żądania wszystkich spółdzielców, ale przede wszystkim o identyczność stosunku prawnego łączącego spółdzielnię z jej członkami. I ta okoliczność wynikająca z przepisów ustawy o spółdzielniach i ich związkach (celem jest zaspokojenie wspólnych potrzeb mieszkaniowych członków) po zwala — jak stwierdza orzeczenie Sądu Najwyższego — na połączenie 153 roszczeń spółdzielców w jednym pozwie.

Sąd Najwyższy uchylił więc postanowienie nakazujące rozdzielenie sprawy na 153 oddzielne pozwy, co niewątpliwie przyczyni się do szybszego i sprawniejszego rozpoznania pretensji spółdzielców do swojej Spółdzielni. Sąd Najwyższy znalazł drogę zgodną z przepisami i omijającą wyboje biurokracji.

JAN WOLSKI

I CZ/1/70 10. 4. 70 OSN-I C2/71

DO REDAKTORA GŁOSU

Dlaczego pominęto Iłakowiczównę?

Gdy w niedzielę, dnia 23. V. byłem w Warszawie w sprawie podpisywania autografów, spotkałem tam kilku uczestników obchodu 50-lecia Związku Literatów w Poznaniu którzy to uczestnicy przebywali w dniach 14—16 maja w naszym mieście i wszyscy z ubolewaniem stwierdzali, że poznańscy zatracili swą słynną ongiś smykalkę organizacyjną.

Np. na uroczystym spotkaniu w Pałacu Działyńskich zdumione audytorium w ciągu pół godziny niepotrzebnie musiało wysłuchać dwukrotnie tego samego wiersza Kazimierza Iłakowiczówny.

Także z przykrym zdziwieniem przyjęto w Warszawie brak nazwiska Iłakowiczówny na oficjalnym plakacie ZLP, wydanym w Poznaniu pod tytułem: 50 lat Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Konia z rzedem temu, kto zrozumie, dlaczego wśród 13 (trzynastu) wymienionych na plakacie poznańskich literatów pominęto Iłakowiczównę, przecież wybijającą się na czoło nie tylko spomiędzy wszyst-

CSRS — nasz drugi partner handlowy

Ekspozycja czechosłowacka, podobnie jak francuska i szwedzka, ma długoletnie tradycje na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Na jubileuszowych czterdziestych MTP wyroby z dopiskiem „Made in Czechoslovakia” ujrzymy już po raz trzydziesty szósty. Bogatą historię tej ekspozycji wzbogaca jeszcze wielkość wspólnej wymiany handlowej.

Wzajemne obroty z Polską wzrosły w minionych latach o ponad 8 procent. Fundamentem tej współpracy był Układ o Przyjaźni z 1947 r. przedłużony na następne dwadzieścia lat w 1967 r. Od tych początków handel między obu krajami zwiększył się przeszło pięć razy, przy tym polski eksport wzrósł jeszcze bardziej — 6,4 razy. W ten sposób staliśmy się dla CSRS trzecim największym partnerem handlowym po ZSRR i NRD, a Czechosłowacja dla nas — drugim, po Związku Radzieckim.

Dzisiaj dwie trzecie importu od południowego sąsiada stanowią potrzebne nam maszyny i urządzenia przemysłowe. Z innych wyrobów otrzymujemy jeszcze różne typy samochodów, wyroby walcowane, produkty chemiczne, tekstylia, obuwia, urządzenia energetyczne, sprzęt telekomunikacyjny, meble, aparaturę pomiarową, sprzęt gospodarstwa domowego.

Rewanżujemy się z kolei polskim eksportem. Czechosłowacja jest drugim naszym odbiorcą maszyn i urządzeń produkcyjnych, ale w eksporcie do CSRS pierwsze miejsce nadal zajmuje węgiel, koks i brykiety. Oprzyrządowanie telekomunikacyjne, odzież, тка-

niny, urządzenia energetyczne, aparatura ogrzewcza, oświetleniowa, wyroby chemiczne i optyczne, warzywa, miedź, siarka oraz „Fiaty” — to nasze produkty dobrze znane na czechosłowackim rynku. Jak z tego wynika, wymiana handlowa podobnych rodzajów wyrobów pozwoliła wytworzyć głębszą specjalizację i podział zadań wytwórczych, dzięki czemu oba kraje mogą uzupełniać sobie asortyment własnej produkcji.

Do tego dochodzi kooperacja. Współpraca ta dotyczy już przemysłu elektrotechnicznego, chemicznego, gumowego, budowy maszyn, hutnictwa. Pomagamy sąsiadom w modernizacji ich sieci drogowej, zbudowaliśmy im ostatnio cukrownię (Hrychov Tyn ci, Hrusovany), budujemy jazy na Łabie, hutę szkła w Sa zawie oraz wytwórnię tworzyw sztucznych w Chropyni. Czechosłowacja pomagała nam z kolei w wydobywaniu siarki i miedzi. Dalsze zaspokojenie tych (i innych jeszcze) potrzeb surowcowych (np. sól) będzie rekompensowane importem z Polski kau czuku syntetycznego i innymi wyrobami chemicznymi. Planowany wzrost dostaw polskiego węgla będzie znów możliwy dzięki pomocy CSRS w budowie naszych nowych kopalń.

Podpisana w ubr. kolejna pięcioletnia umowa o wzajemnej wymianie przewiduje znaczny wzrost obrotów — o 80 procent, przy czym wymiana maszyn i urządzeń przemysłowych wzrośnie nawet o 110 procent. Zwiększą się wzajemne dostawy samochodów, obrabiarek, wyrobów gumowych, traktorów, urządzeń

dla przemysłu lekkiego, maszyn drogowych, budowlanych i rolniczych, chemikaliów i urządzeń hutniczych. Nasze przedsiębiorstwa będą ponadto nadal budować drogi w CSRS oraz kompletne obiekty. Zwiększą się również obustronne dostawy towarów konsumpcyjnych.

Zrozumiałe, że przy takim zakresie współpracy i poziomie obrotów, oba kraje przywiązują ogromne znaczenie do swych wystąpień na Targach w Brnie i w Poznaniu. Targi te służą bowiem co roku konkretyzowaniu umów wieloletnich bieżącymi zakupami. Okazałe więc zapowiadają się tegoroczny, kolejny występ wystawców czechosłowackich na MTP.

Ich ekspozycje zajmować będą ogółem 3 200 m kw. powierzchni krytej i otwartej. Zgodnie z wcześniejszymi porozumieniami dominować będą w tej ekspozycji różnorodny sprzęt i maszyny inwestycyjne, choć w obecnych Targach jak zwykle zapowiadają udział wszystkie centra handlu zagranicznego CSRS.

Wśród tego inwestycyjnego bogactwa ujrzymy jednak również inne wyroby jak samochody, maszyny rolnicze, biżuteria, sprzęt turystyczny, obuwie, wyroby ludowe i wyposażenie zakładów usługowych oraz meble, sprzęt gospodarstwa domowego i inne przedmioty do wyposażenia mieszkań.

Osobnym uroczystym akcentem będzie podkreślenie w pawilonie czechosłowackim 50 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Z. S.

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

Józef Sobiesiak — „Przebranie”. Wyd. MON, str. 174, 12 zł.
Akseł Sandemose — „Przeżycie jest snem”. PIW, str. 371, 30 zł.

INNE

Edmund Kosiarz — „Polacy na morzach 1939—1945”. Interpress, str. 127, 23 zł.
„A Paris” WP, str. 139, 23 zł.
Wanda Roszkowska — „A Guide to Wrocław”. SiT, str. 184, 20 zł.

Eugeniusz Olszewski, Zygmunt Rybicki, Kazimierz Secomski — „Czynnik naszego rozwoju”. Biblioteka „OMEGA”. Wiedza Powszechna, str. 95, 10 zł.

Zbigniew Jaworowski — „Radioaktywność a zdrowie ludzkie”. Biblioteka „OMEGA”. Wiedza Powsz., str. 179, 15 zł.

Janusz Thor — „Kosmonautyka wczoraj i dziś”. Biblioteka „OMEGA”. Wiedza Powsz., str. 152, 10 zł.

Stanisław Grzybowski — „Preteksty i góry. Z dziejów unii szkocko-angielskiej”. Biblioteka Wiedzy Historycznej. Wiedza Powszechna, str. 248, 20 zł.

Jan Chodera, Stefan Kubica — „Podręczny słownik niemieckopolski”. Wiedza Powsz., str. 1032, 140 zł.

Ciężar słów

Znam od niemowlęstwa tego młodego człowieka. Znam bardzo dobrze. Wiem, że w ubiegłym roku w marcu ukończył 18 lat. Znam jego rodzinny dom, wiem, że wychowany jest dobrze. Zdrowy, silny, dobrze zbudowany, wróg palenia tytoniu i używania napojów alkoholowych, był uczniem jednego z liceów ogólnokształcących Poznania.

Otóż ów młody człowiek przejął się apelami o dostarczanie krwi, zamieszczanymi kilka miesięcy temu w Waszym dzienniku i innych oraz apelami radiowymi i telewizyjnymi. Postanowił więc (za wiedzą rodziców) oddać pewnego dnia (a było to na przełomie stycznia i lutego br.) honorową swą krew. W Stacji Krwiodarstwa był już o godz. 6.30, by zdążyć na lekcje, które tego dnia rozpoczynały się o godz. 10.

Ponieważ tego dnia krew oddawali studenci umundurowani, a więc masowo, indywidualnego honorowego dawcę załatwiono na końcu. Wyszedł zaledwie o godz. 13 i na lekcje nie zdążył. Przyszedł do domu ze zwolnieniem od zajęć i różnymi innymi dokumentami. Był dumny, że oddał 200 ml. krwi honorowo, ale jednocześnie zmartwiony, że nie był na lekcjach. Doszedł jednak do wniosku, że nie będzie nieobecności, usprawiedliwił zwolnieniem ze Stacji Krwiodarstwa, bo to by wyglądało na samochwalcstwo. Prosił matkę, by napisała w dzienniczku inne usprawiedliwienie.

Wysłany przez matkę do „Delikatesów”, spotkał swego wychowawcę z klasy. Zasko-

Nowa wędrownica ludów

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

W określanym jako liberalny dzienniku szwedzkim „EXPRESSEN”, ukazał się (20. IV.) artykuł Olle Waestberga, zatytułowany „Nowa wędrownica ludów — migracja siły roboczej w Europie”. Autor omawia bardzo krytycznie problem cudzoziemskiej siły roboczej, nie tylko na przykładzie Szwecji, gdzie pracuje około czterech milionów obywateli. Artykuł przedrukujemy w skrócie.

„Napływ do Szwecji cudzoziemskiej siły roboczej — to jeden z fragmentów potężnego procesu migracji siły roboczej przebiegającego w ciągu ostatnich 20 lat w Europie zachodniej oraz między dawnymi koloniami a Europą zachodnią. Ruch ten, jak się oblicza, ogarnął w jednym tylko roku 1970 około 10 milionów osób.

Na kontynencie europejskim migracja siły roboczej powoduje koncentrację ludzkich sił produkcyjnych głównie w dorzeczu trzech rzek: Renu, Padu i Sekwany. Duże też nasilenie migracji obserwuje się między południem a północą Włoch. Emigracja robotników z rejonów słabo rozwiniętych bynajmniej nie rozwiązuje problemu tych rejonów. Ucieczka siły roboczej jedynie opóźnia ich rozwój i pogłębia ich zacofanie w porównaniu z rejonami rozwiniętymi.

Przepływ siły roboczej między krajami przedstawia się w ogólnych zarysach następująco. Kraje, które od dawna były rezerwuarem zbędnych rąk roboczych i odznaczały się wysokim stopniem emigracji zarobkowej, jak np. Włochy, Hiszpania, Grecja, Portugalia, Irlandia — pozostają nimi nadal z tą jedynie różnicą, że zamiast za ocean, emigracja odbywa się w kierunku uprzemysłowionych ośrodków Europy zachodniej. Po wojnie szeregi tych krajów powiększyły się o Turcję, Jugosławię i Finlandię.

Szeregując kraje według odsetka, jaki stanowią imigranci w ogólnej sile roboczej danego kraju, umieścić należy na pierwszym miejscu Szwajcarię, która zatrudnia około 20 procent cudzoziemców. Następnie idą: Niemcy zachodnie, Francja, Belgia i Szwecja. W krajach tych cudzoziemcy stanowią od 2 do 6 procent siły roboczej. Imigracja z dawnych kolonii do b. metropolii odbywa się głównie do B. Brytanii i Francji.

W poszczególnych rejonach lub w poszczególnych przedsiębiorstwach zachodnioeuropejskich odsetek obcej siły robo-

czej jest niekiedy znacznie wyższy. Tak np. w zakładach BMW w NRF liczba cudzoziemskich robotników przekracza 50 procent. Migracja siły roboczej nieustannie wzrasta. W Niemczech zachodnich liczba robotników, pochodzących z innych krajów, w ciągu lat sześćdziesiątych wzrosła przeszło pięciokrotnie. W roku 1970 pracowało ich w NRF około 2 milionów.

Badania socjologiczne wykazują, że imigranci z reguły otrzymują najniższą i najmniej płatną pracę. Mimo prób zaprzeczania temu stanowi rzeczy, obca siła robocza pozostaje nadal w krajach ją importujących upośledzoną klasą społeczeństwa. Tak np. w Niemczech zachodnich obowiązuje system prawny, dotyczący zatrudnienia i prawa pobytu, który w dużym stopniu ogranicza uprawnienia cudzoziemskich robotników. W wypadkach osłabienia koniunktury gospodarczej obca siła robocza jest zwalniana w pierwszej kolejności.

Napływ obcej siły roboczej do Szwecji wykazuje wzrastające z roku na rok tempo. W roku ubiegłym przybyło do Szwecji 48,710 osób. Jest to najwyższa liczba jaką kiedykolwiek notowano. Nie oznacza to jednak, że łatwo jest do Szwecji się dostać, o ile się nie jest mieszkańcem jednego z krajów skandynawskich, między którymi ruch ludności jest zupełnie wolny. Dla mieszkańców innych krajów szwedzkie przepisy imigracyjne są bardzo surowe. Kandydat na emigranta do Szwecji musi wprawdzie uzyskać zezwolenie na pracę w Szwecji, przy czym zabieg ten musi czynie jeszcze w swym kraju.

Dawny sposób przedstawiania się do Szwecji — przyjazd w charakterze turysty, a następnie deklaracja chęci pozostania i podjęcia się pracy — już nie wystarcza. Wielu imigrantów nie orientuje się w szwedzkich przepisach. Zaopatrują się w bilet do Szwecji i turystyczny paszport, a na granicy są zatrzymywani, bowiem nie posiadają zezwolenia na pracę i nie mogą wykazać posiadaniem sumy pieniężnej, wystarczającej na turystyczne wydatki. Dla wielu obywateli Szwecji okazuje się krajem dalekim i niegościnnym.

Wyjątkiem w systemie regulowanej imigracji są wypadki udzielania zezwolenia na pobyt i pracę z powodów politycznych, czyli azyl polityczny. Ale wypadki udzielania azylu są coraz rzadsze. Tak np. rząd odmówił prawa azylu dezertorowi amerykańskiemu, odmawiającemu wyjazdu do Wietnamu i zgodził się jedynie na zezwolenie na czasowy ich pobyt, z pobudek humanitarnych. Niemniej wględy „humanitarne” są stosowane bardzo skąpo, czego doświadczyli np. liczni Organie, wydalaní systematycznie z terytorium Szwecji. I dlatego mitem jest opinia, że Szwecja to kraj otwarty dla zewnetrznego świata, kraj gościnny. Kto zechce się bezpośrednio ze szwedzką polityką imigracyjną, łatwo może się przekonać, jak różni się rzeczywistość od idyllicznej legendy”. (owp)

Wzrasta eksport granitu

6 kamieniołomów eksploatujących niekiedy granitową wokół Strzegomia — jedną z najbogatszych w Europie — zwiększa systematycznie swoją produkcję eksportową. Przewiduje się, że m. in. na zamówienie odbiorców z Belgii, Holandii, Szwecji i NRF wysłanych zostanie w bieżącym roku ponad 50 tys. ton granitu, głównie w formie elementów płytowych i bloków.

Wysoka jakość i trwałość strzegomskich granitów sprawia, że są coraz częściej używane do budowy nabrzeży portowych oraz wszelkiego rodzaju służ i urządzeń morskich. W br. załogi strzegomskich kamieniołomów wyprodukują ogółem ponad pół miliona ton granitu. PAP

Sprostowanie

W artykule „Ingerencja — ale jaka” („Głos” z 3 bm.) z winy korekty uległy zniekształceniu zdania, które powinny brzmieć: „Być może nieskuteczność tych zabiegów w jakimś stopniu tłumaczyłaby niepodatność — nie czyichś ludzi z marginesu — na resocjalizację. Nie zwalnia to nas jednak od obowiązku intensyfikacji poczynanych resocjalizacyjnych...”

MHD ARTYKUŁAMI UŻYTKU KULTURALNEGO zaprasza na KIERMASZ SPORTOWO-ROWEROWY

Rynek Jeżycki w niedzielę 6 czerwca br. w godzinach od 9 – 13
polecamy: namioty – piłki – leżaki – materace – stoliki – odzież sportową – obuwie – rowery

SPORT-SPORT-SPORT

4 – 10 bm.

Czołówka polskich żeglarzy na Jeziorze Kierskim

Na Jeziorze Kierskim pod Poznaniem rozpoczynają się dzisiaj jubileuszowe XV Regaty o Puchar Międzynarodowych Targów Poznańskich. Gospodarzem tej imprezy jest podobnie jak w latach ubiegłych Jacht Klub Wielkopolski.

Regaty o Puchar MTP zainicjowane w 1957 roku przez działaczy Jacht Klubu, szybko stały się jedną z najważniejszych imprez żeglarskich w kraju. Początkowo odbywały się tylko w jednej klasie – Finn, ale już od 1960 roku wprowadzono klasę młodzieżową Cadet, a następnie Słodka, FD, Hornet, 5-0-5 oraz OK Dinghy. Jedną z miarę wzrostu liczby uczestników wyłaniały się poważne trudności organizacyjne. W 1965 roku na starcie stanęło 539 żeglarzy walczących w 7 klasach na 218 jachtach. Tak duża liczba startujących powodowała pewne obniżenie poziomu

imprezy i dlatego od 1966 roku postanowiono ograniczyć regaty o Puchar MTP do 4 klas podstawowych, tj. Finn, FD, OK Dinghy i Hornet. Nastąpił pewien spadek liczby startujących, ale bardzo nieznaczny gdyż w 1970 roku na starcie stanęło 302 zawodników i 209 jachtów. Popularność regat poznańskich wynika z faktu, że jest to w zasadzie pierwsza centralna impreza żeglarska w sezonie, a więc sprawdzian przygotowania zawodników i łodzi do sezonu. W tym roku szczególnie licznie obsadzone będą klasy młodzieżowe.

Tegoroczne regaty podzielone zostały na dwa etapy. W pierwszym trwającym do 7 bm. startować będą łodzie klasy Finn i FD natomiast w drugim od 8 do 10 bm. klasy OK Dinghy i Hornet. W każdej klasie rozegranych zostanie po pięć wyścigów. Dodatkowo w ramach drugiego etapu odbędą się również żeglarskie mistrzostwa Polskiej kobiet w klasie Finn.

Według wstępnych zgłoszeń w Pucharze MTP startować będzie 62 zawodników w klasie Finn, 53 w klasie OK Dinghy, 24 żalugi w klasie FD i aż 72 żalugi w klasie Hornet. Warto tu dodać, że w tym roku we wrześniu odbędą się w Polsce na Zalewie Solińskim mistrzostwa świata w klasie Hornet. Polskę reprezentować będzie 20 jachtów.

Nad Jeziorem Kierskim przybyła już większość zawodników, a wśród nich przejechał z Cetinei członkowie kadry olimpijskiej. Tak więc sympatycy żeglarstwa będą mieli okazję oglądać wszystkich aktualnie najlepszych polskich żeglarzy.

Wicepremier W. Kraśko przyjął działaczy TKKF

Wicepremier Wincenty Kraśko przyjął w czwartek w Urzędzie Rady Ministrów członków Prezydium TKKF z prezesem Feliksem Kędziorakiem oraz czołowych działaczy tej organizacji z terenu kraju. Działacze TKKF, organizację zrzeszającą 1.150 tys. członków, w tym ponad 300 tys. kobiet, zapoznali wicepremiera ze swoimi osiągnięciami i bolączkami. Na podkreślenie zasługuje fakt, że już w ponad 1000 zakładach pracy odbywają się 10-minutowe ćwiczenia rekreacyjne.

Wicepremier Wincenty Kraśko bardzo pozytywnie ocenił działalność TKKF.

Podkreślając osiągnięcia wicepremiera powiedział na zakończenie: „Wiele waszych trudności zostanie zlikwidowanych zgodnie z zaleceniami naszej partii, gdyż znaczenie rozwoju masowej kultury fizycznej oraz wypoczynku dla wszystkich powinno być troską każdego obywatela”. (o-b)

Ciekawy przebieg turnieju o Puchar MTP

Turniej tenisowy o Puchar Międzynarodowych Targów Poznańskich stał się coraz ciekawszy. O wejście do ćwierćfinału niezwykle zacięty mecz stoczyli Jamroz (Gwar dla Wrocław) i Niezłodzi (Legia). Wygrał Jamroz 6:2, 2:6, 6:2.

W pozostałych ciekawych pojedynkach padły wyniki: Fibak (AZS Poznań) – Lucas (Czechosłowacja) 6:3, 6:1; Camarotti (Kuba) – Stepiński (Górniki Zabrze) 6:3, 6:2.

W turnieju kobiet rozegrano również gry ćwierćfinałowe. Kralówna (GKS Katowice) zwyciężyła Cibivette (ZSRR) 1:6, 6:2, 6:2. Mistrzyni Kuby Spex przegrała z Rylską (Legia) 4:6, 2:6. (o-b)

V Wyścig Szlakiem Walki i Męczeństwa 438 kilometrów przejadą w tym roku kolarze

Już po raz piąty najlepsi kolarze naszego kraju walczyć będą na 438 kilometrów liczącej trasie Wyścigu „Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego”.

Wczoraj w siedzibie WKZZ odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego, na którym sekretarz WKZZ Jerzy Męczyński wręczył drobne upominki działaczom, którzy pracowali przy organizacji ubiegłorocznego IV wyścigu. Dokonano również wyboru przewodniczącego komitetu organizacyjnego, którym został przewodniczący WKZZ – Jan Mroczek.

V Wyścig Kolarski Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego trwać będzie 3 dni – od 13 do 15 sierpnia br. W pierwszym dniu przeprowadzone zostaną dwa etapy: jazda indywidualna na czas – dystans 30 km, na trasie Mosina – Rogalin – Srem oraz wyścig na

trasie Srem – Leszno przez Kościelną i Wolsztyn – długości 138 km. 14 bm. kolarze walczyć będą na trasie Leszno – Jarocin – Turek. Tego dnia zawodnicy będą mieli do pokonania 151 km. Ostatni czwarty etap, długości 125 km, prowadzić będzie z Turka przez Kocin do Koszalina.

W tegorocznej imprezie, która jest przedostatnią eliminacją do mistrzostw świata w Szwajcarii, będzie startowała – jak zapewnił organizatorów trener Lasak – cała czołówka krajowa. W sumie na starcie stanie 150 zawodników polskich oraz drużyny z Holandii, ZSRR i Czechosłowacji. (s)

UNIEWAŻNIA SIĘ
skradzioną
PIECZĄTKĘ:
„Ruch” Poznań –
Punkt Sprzedaży
nr 118.
K4137

Praca • Nauka

Pomoc do dzieci lat 6 i 7
potrzebna na stałe. Warunki dobre. Poznań-Górczyn, ul. Smielowska 54.
9712g

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkalne. Jan Michałak, Poznań, Głogowska 87 m. 15.
7660g

Ucznia piekarskiego z pełnym utrzymaniem przyjmie Piekarnia, Poznań, Rynek Śródceki 17.
7569g

Malarzy i uczniów przyjmę. Dzierżyńskiego 12a m. 3.
7604g

Kupno • Sprzedaż

Kupię kompletny hartowniczy piec gazowy z komorą 300x200 mm lub zleczę wykonanie. Poznań, Dąbrowskiego 19a.
9593g

Nową Exakte RTL 1000 z pryzmatem pentagonalnym z obiektywem Oreston 1,8/5 sprzedam. Poznań, ul. Sielska 20 m. 6.
9510g

Ferma „Chinchilla”, Grywałd, powiat Nowy Targ, oferuje wysokowartościową skórę szynszylową.
K3932

Sprzedam nowe grzejniki blaszane c. o. Tel. 554-66.
9750g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Czerwone Armii 61 w podwórzu.
8617g

Sprzedam Lambrettę 175 TV, cena 25.000 zł. inżynierska 1b m. 1.
9901g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór – poleca Brzozowska, Poznań, Czerwone Armii 10.
7995g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy „Janickiego” 28 m. 8.
9763g

Sprzedam ciągnik Zetor F niski. Poznań, Swoboda 33a, tel. 46-296.
9791g

Maszyny introligatorskie – bobinariaki sprzedam. z likwidującego przedsiębiorstwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7593g.

Samochody

Syrenę jak nową sprzedam. Sztydłowska 24, tel. 504-05, po godz. 16.
9749g

Sprzedam Żukę. Piłkowską 72.
9792g

Warszawę dobrze utrzymaną sprzedam. Wiśniowa 17.
7453g

Trabant 601 sprzedam. Telefon 527-16.
7460g

Syrenę 103 sprzedam. Poznań, Przemysłowa 70, tel. 337-29.
7475g

Sprzedam Opel-Record 61 Inowrocław, Marchewki 88 m. 76, tel. 45-46, wewn. 135.
7476g

Sprzedam Trabant 601 (dostad 66, przebieg 40 tys. km). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7489g.

Sprzedam Warszawę 203. Kazimierza Wielkiego 1.
7509g

NA SEZON TURYSTYCZNY

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM W POZNANIU

POLECA:

- ◆ nesesery — w cenie od 282— 520 zł
- ◆ torby podróżne — w cenie od 250— 520 zł
- ◆ worki turystyczne — w cenie od 136— 220 zł
- ◆ walizki skórzane — w cenie od 600— 1.300 zł
- ◆ walizki preszpanowe w cenie od 160— 190 zł
- ◆ walizki tekturowe — w cenie od 136— 220 zł

DO NABYCIA

W KAŻDYM USPOŁECZNIONYM SKLEPIE BRANŻOWYM
NA TERENIE MIASTA I WOJEWÓDZTWA.

K4154

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

„CEMA” w POZNANIU
ul. Czechosłowacka 110, telefon 202-91
ZAWIADAMIA

posiadaczy pojazdów samochodowych,
że w dniu 10 czerwca 1971 roku

ŚWIADCZY USŁUGI

w zakresie:

- diagnostyki,
- regulacji i ustawień wszystkich zespołów,
- wymiana i konserwacja podzespołów,
- wyważanie elektronowe kół bez zdejmowania (na samochodzie) oraz ze zdejmowaniem,
- mycie, smarowanie i wymiana oleju.

Od września 1971 roku —
AUTORYZOWANA STACJA dla OBSŁUGI
„FIATA 125 P” i „SYRENA” —
specjalność stacji stała obsługa z gwarancją.

Czas otwarcia stacji — od godziny 6—22.
9973g

Nieruchomości

Domek dwupokojowy —
wolny, 120.000 zł — sprzedam. Krawiec, Poznań,
Garbary 53.
8808g

Willa, Puszczykowo przy
Poznań, nowa, wolnostojąca, wyliczona, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, 98 metrów, zaraz wolna; dom gospodarczy, garaż, ogród. 340.000 zł; dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród, przedmieście. Poznań, Smochowice — 170.000, sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16.
9784g

Sprzedam działkę budowlaną 1.600 m² w Przemle, pow. Poznań, ul. Piłkowska 1. Blisko granicy Poznań.
8895g

Sprzedam willę dwurodzinną w Poznaniu, cena 50.000 zł, mieszkanie obecnie zajęte. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7459g.

Kupię parcelę do 20 km od Poznania, poniżej 1 ha ładnie położoną, częściowo zadrzewioną, nadającą się na osiednictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7852g.

Różne

Dr Paszkowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje: Poznań, Matejki 51, godziny przyjęć 9—19.
8803g

Linki do wszystkich typów samochodów wykonuje, naprawia Warsztat Mechaniczny, Poznań-Winiary, Leonarda 2.
7787g

Kto pomoże sfinansować pełne zamówienia rzemieślnicze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8159g.

Garaż do wynajęcia. Tel. 697-53.
7472g

Matrymonialne

Panna lat 39, dobrej prezencji, prawego charakteru, sytuowana, własna nieruchomość, na stanowisku, średnie wykształcenie, gospodarna, muzykalna — posłubi kawalerę po studiach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7937g.

Technik pozna pania do lat 45, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7423g.

Pracownicy poszukiwani

PPH „KONSUMY” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17, zatrudni:

KIEROWNIKA I SPRZEDAWCĘ do sklepu branży spożywczej. Wymagania — Zasadnicza Szkoła Handlowa lub wykształcenie podstawowe plus praktyka w handlu.

Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy pracowników handlu wewnętrznego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — pokój nr 19.
K4006

Dnia 31 maja 1971 r. zmarł

JAN STAWIŃSKI

b. długoletni pracownik naszego Zakładu,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, Pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto

M4168

† Dnia 1. VI. 1971 roku zmarł mój ukochany mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 69 lat, śp.

JAN KIL

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4. VI. 1971 r. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodzina

Gnieźno, pl. Boh. Stalingradu 19.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

10011g

Dnia 2 czerwca 1971 r. zmarł były długoletni, sumienny pracownik i członek Spółdzielni

JAN PRZEWOŹNY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa i współpracownicy

Wielobranżowej Usługowej Spółdzielni Pracy „Czystość” w Poznaniu

10087g

Dnia 3 czerwca 1971 r. zmarł w 70 roku życia, nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, wujek, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW RADZICKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną

Poznań, Wawrzyńca 9 m. 9.

10072g

Dnia 2 czerwca 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik i kolega

mistrz WACŁAW KOCH

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP i współpracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 czerwca 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu w Stęszewie.

K4216

† Dnia 1 czerwca 1971 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w wieku 59 lat, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

LUDWIK BETKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 czerwca br. o godzinie 14.30 w Zabikowie.

Strapiona

żona z rodziną

Luboń 3, ul. Kościuszki 32 m. 3.

9999g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 czerwca 1971 r. zmarła mając lat 79, śp.

BRONISŁAWA ADAMSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 czerwca br. o godz. 14 na Górczynie.

Strapiona

rodzina

10066g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 czerwca 1971 r. zmarła w 75 roku swego pracowitego żywota, moja najukochańsza żona, nasza najlepsza i najtroskliwsza matka, tesciowa, babcia i prababcia, śp.

PRAKSEDA NOWACKA

z domu NADOBNIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 czerwca 1971 r. o godz. 16 w Wielichowie.

W smutku pogrążeni

mąż, córki, syn, synowa, zięciowie,

wnuki i prawnuczka

10098g

SKOS
WIELKOPOLSKI

POZNAN Grunwaldzka 19

za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 131 (8484) 4. VI 1971

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 17 (przedst. zamknięte); OPE-RA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”; MARCINEK — nie- czynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Strzał w ciem-
ności” (ang. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15
„Medea” (franc.-włosko-NRF 18
l.); APOLLO i CZTERNASTKA —
nieczynne; BALTUK — g. 10,
12, 14, 16, 18, 20.15 „Dzieci” (pol.
16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
16 l.); „Niesmiertelni Filip i Flap” (USA
11 l.); GRUNWALD — g. 17 „Po-
wodzenia chłopce” (jug. 11 l.); g.
19.30 „Miłość, miłość, miłość”
(włoski 16 l.); GWIAZDA — g.
10.30, 13, 15.30, 18, 20 „Zegające
przegląd” (bulg. 16 l.); KOS-
MOS — g. 17 „Kolumna Trajana”
(rum. 14 l.); g. 19.30 „Małżeństwo
po włosku” (włoski 16 l.); MAL-
TA — g. 16 „Legenda” (pol. 11 l.);
g. 18, 20 „Pulapka” (pol. 11 l.);
MINIATURA — g. 16 „Uwaga,
zaginął chłopiec” (NRD 7 l.); g.
17.30, 19.30 „Piękny listopad”
(włoski 18 l.); OLIMPIA — nie-
czynny; OSIEDLE — g. 17, 19.30
„Mózg” (franc. 14 l.); PANCER-
NIK — g. 17.30, 20 „Sto karabi-
nów” (USA 16 l.); PRZYJAZN —
g. 15.30, 18, 20.15 „Jak rozpetalem
II wojnę światową” cz. I — pol.
14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 „Złoto Mackenny” (USA
16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g.
15, 17, 19.30 „Akacja Brutus” (pol.
14 l.); SCALA — g. 16, 18 „Po-
wrót rewolwerowca” (USA 14 l.);
g. 20 „Oscar” (franc. 16 l.); TE-
CZA — g. 17 „Szalony koń” (USA
11 l.); g. 19.30 „Ukryta forteca”
(jap. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30,
15, 17.30 „Łowcy skalpów” (USA
16 l.); g. 19.30 DFK UR ZMS
(seans zamknięty); WCZASOWICZ
(rozczekow) — g. 14.45, 16.45,
18.45 „Gwiazda południa” (ang.
11 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15.30,
18 i 20 „Nowa misja korsarza”
(franc. 11 l.); WŁOKNIARZ (Ste-
szew) — g. 19 „Życie małżeńskie”
(II s. — franc. 16 l.); WRZOS (Lu-
boń) — nieczynny; WRZOS (Mo-
rina) — g. 17, 19.15 „Zamek pu-
łki” (franc. 16 l.); FOTOPLA-
STIKON — g. 12—20 „Lwów — Ki-
jów — Krym”.

CYRK

„TRAMP” (obok Stadionu im.
22 Lipca) — g. 19 (do 6. VI.).

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — 27 kon-
cert symfoniczny: Antoni Wit —
dyrygent, Kaja Danczowska —
skrzypce, Urszula Trawińska —
sopran, Pola Lipińska — alt oraz
Poznańska Orkiestra Kameralna.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, ja-
ryngologia — Szpital Miejski im.
Raszei, ul. Mickiewicza 2, tel.
472-51.

Okulistyka, neurologia — Szpi-
tal Miejski im. Strusia, ul. Walki
Młodych 7, tel. 511-11.

Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20), wypadki uliczne,
tel. 99 nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35; pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 16 — cała doba; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuski 103),
tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu,
tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 —
czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatriczne (ul. Chelmoń-
skiego 20) g. 15—23, niedz. i świę-
ta g. 8—23; stomatologiczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne od
18—7, w niedziele i święta — całą
dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
8 tel. 707-19 — całą dobę; chir-
giczne II — ul. Kasprzaka 16, tel.
623-55 — całą dobę; Labora-
torium szybkich analiz (Chelmoń-
skiego 20) — g. 7—23.

Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—
23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Garba-
ry 61, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8 tel. 710-81); WILDA
(Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65).
Zgłoszenia wizyt w stacji PR tel.
666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87
dyżurują lekarz psychiatra lub
psycholog (czynny całą dobę) Nr
522-51, porady prawne w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14
od 8—21, w nocy nagłe wypadki.
Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18, dyżur informacyjny w
dni powszednie g. 8—19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 69, Kórnicka 24 (dyżur
nocny).

RADIO

PIĄTEK PROGRAM I — Fala
1322 m; 8.05 Pięć minut o gospodar-
stwie — audycja Redakcji Rolnej; 8.10
Mozaka muzyczna; 8.44 W kilku
taktach, w kilku słowach; 9.10
Dla kl. V (język polski); „O chłopcu
z perły urodzonym” słuch. 9.30 K.
Kurpiński, opr. Witold Rowiecki;
„Dwie chatki” — uwertura z mu-
zyki do sztuki Severina; 9.40 Dla
przedszkółki „Nasi rodzice pracują”;
10.05 „Pamiętnik lekarza-włóczęgi”;
10.15 O wspomnieniu Ewy Rogal-
skiej-Chrzanowskiej; 10.25 Konc.
rozyrk. — 10.50 Parafraza fortepiana

Dalsze rozszerzenie działalności zapowiada program PSS

Na ponad 1,4 mld zł opiewał w ubiegłym roku obrót Po-
znańskiego Spółdzielni Spożywców „Społem”, która prowa-
dziła z końcem grudnia ubr. 333 sklepy, 39 kiosków i stra-
ganów, 40 punktów usługowych, 2 wytwórnie i 70 różnego
rodzaju placówek zbiorowego żywienia. Działalność tę zam-
knęła spółdzielnia zyskiem w wysokości 33,6 mln zł, a więc
o ponad 6 mln zł wyższym od planowanego. Spółdzielnia
rozszerzyła też działalność społeczno-samorządową oraz kul-
turalną i wychowawczą, której rezultatów nie da się wy-
mierzyć w złotych.

W programie PSS na rok
bieżący przewidziano zwięk-
szenie obrotów w detalu do
1,5 mld zł i o 8 proc. do 68
mln zł w gastronomii. Realiza-
cję tych zamierzeń ułatwi
spółdzielnia uruchomienie 4 dal-
szych placówek handlowych o
powierzchni ponad 1050 m
kw. oraz 2 stołówek i 3 bufet-
tów pracowniczych. Interesują

cy i dogodny dla konsumen-
tów jest zwłaszcza program
dla stołówek pracowniczych,
w którym przewidziano wpro-
wadzenie codziennie 3 zesta-
wów posiłków, w tym jednego
dietycznego, zainicjowanie
w dni przedświąteczne sprze-
dazy na zamówienie goto-
wych, a produkowanych w
stołówkach wyrobów garma-
żeryjnych i ciast.

PSS rozszerzy również pro-
dukcję różnych artykułów wy-
konywanych w ramach pracy
nakładczej i usługi. Przewidu-
je m. in. uruchomienie wypo-
życzalni sprzętu, rozszerzenie
asortymentu w wypożyczalni-
ach sprzętu gospodarstwa do-
mowego o przybory do maj-
sterkowania i malowania. Do
rozszerzenia działalności i u-
nowocześnienia sklepów przy-
czynia się inwestycja, na któ-
rą spółdzielnia wydatkuje w
tym roku prawie 7 mln zł.

Środki te zostaną przeznac-
zone m. in. na bazę magazy-
nową we Franie i rozpoczę-
cie budowy pawilonu przy ul.
Krzywoustego oraz na remont
przeszło 80 sklepów.

Podobnie rozszerzona zo-
stanie działalność społeczno-
samorządowa i wychowawcza.
Chodzi tu m. in. też o prowa-
dzenie 4 szkół życia codziennego
i rozszerzenie pracy oświa-
towej w ośrodkach „Praktycz-
na Pani”.

Wszystkie te problemy będą
dzisiaj przedmiotem obrad Wal-
nego Zgromadzenia Członków „Spo-
łem” Poznańskiej Spółdzielni
Spożywców. W programie tym
przewidziano ocenę dotychczas-
owej działalności i wytyczenie kie-
runków rozwoju spółdzielni
w bieżącym roku, dokonanie podzi-
łu czystej nadwyżki i powołanie
Komitetu Członkowskiego przy
Spółdzielczym Domu Handlowym
„Alfa”. (b)

Na warsztacie — godziny handlu

Podjęty przez
nas w to-
ku kampanii
HANDLOWY
ZNAK JAKOŚ-
CI — temat nie
dogodnych obec-
nie godzin sprze-
dazy, doczeka
się wreszcie roz-
wiązania. Wydział Handlu
Prezydium RN Poznania
zwrócił się swego czasu
do zainteresowanych insty-
tucji o zgłoszenie własnych
propozycji. Obecnie napłynęły
już odpowiedzi. Wraz z przed-
łożoną przez władze handlowe
nową koncepcją godzin han-
dlu oraz z wynikami naszej nie-
dawniej ankiety, wszystkie te
projekty były przedmiotem
wstępnych rozważań roboczego
zespołu.

Ostateczny program poddany
jeszcze zostanie szerszej dysku-
sji zanim przyjęty będzie uchwa-
łą Rady Narodowej Poznania.
(zs)

Dyżury posła i radnych

Dzisiaj, 4 bm. w godz. od 17 do
19 w lokalu Poznańskiego Komite-
tu Frontu Jedności Narodu, pl.
Kolegiacki 17, pełnić będzie dyżur
w sprawach dotyczących nauki,
oświaty i kultury poseł inż. Bar-
bara Gruszkiewicz.

Dyżury radnych Rady Naro-
dowej Poznania odbędą się w zakła-
dach pracy: Grunwald — Wy-
twórnia Wyrobów Tytoniowych,
Wojskowa 5, Rada Zakładowa,
godz. 14—16; Jeżyce — Wiepota-
ma, ul. Dąbrowskiego 81, ośrodek
radnego, godz. 14—16; WILDA —
ZNTK, ul. Robocza 4 — kawiarnia;
Stare Miasto — Zakłady
Mięsne, Garbary 101, Klub Tech-
niki i Racjonalizacji, godz. 14—16;
Nowe Miasto — Poznańska Fabry-
ka Maszyn Zręcznych, Pstrowskie
go 1, KZ PZPR, godz. 13.30—15.30.

Radni dzielnicowych rad naro-
dowych pełnić będą dyżur w loka-
lach okręgowych komitetów FJN
w godz. 17—19. (na)

nowe Jana Augusta: 11 Dla kl. II
licium i technikum „Wycieczka do
Jersey” słuch.; 11.30 Dedykujemy
II zmianie — koncert; 11.45 Postęp
w gospodarstwie domowym; 12.25
Rymy i melodie dla wszystkich;
13 Dla klas I—II (wych. muzyczne);
„Nasze piosenki”; 13.20 Swojskie
melodie gra zespół Akordeonistów
T. Wesiołowskiego; 13.40 Więcej, le-
piej, taniej; 14 Pani Wyjcie — re-
portaż literacki K. Usarek; 14.20
Muzyka baroku; 15.05 Godzina dla
dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i
Omega — magazyn popularno-na-
ukowy; 16.30 Popołudnie z młodzie-
cią; 18.05 Lista przebojów Studia
Rytm; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15
Z księgarskiej ludy; 19.20 Moto-
sprawy; 19.30 Konc. zyczeń; 20.30
Muzyczne pocztówki z Sofii; 21 Ze
wsł i o wsł audycja z cyklu: „25”;
21.15 Z księgarskiej ludy; 21.25 Pięć
minut o wychowaniu; 21.30 Zespół
Dzielnia; 22 Magazyn studencki;
23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Kompo-
zytor tygodnia — P. Czajkowski;
0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,
15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 69,74 MHz; 8.35 Ballady polskie
— reportaż; 8.55 Chwila muzyki; 9
Tańce symf. kompoz. franc.; 9.35
Z życia ZSRR; 9.55 Z nagrań Ork.
Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni
PR pod dyr. B. Hajna; 10.25 „W
przeglądzie literackim” fragm. książ-
ki B. Karskiego; 10.45 Kompozytor
tygodnia — P. Czajkowski; 13 „Czas
dobrych gospodarzy”; 13.15 Opo-
wiadanie Edwarda Góry pt. „Onu-
ce”; 13.35 Gra Zespół J. Miliana;
13.40 Nim się książka ukaże — frag-
ment książki Marii Kann pt.:
„Drzewa wśród ludzi”; 14.05 VII
Festiwal Piosenki Radzieckiej w
Zielonej Górze Reportaż z koncer-
tu z dn. 3. VI; 14.25 Estrada kom-
pozytorów krajów zaprzyjaźnio-
nych; 14.45 Błękitna Sztafeta; 15
Konc. z nagrań Chóru a capella
PR i TV w Krakowie pod dyr. T.
Dobrzańskiego; 15.20 10 minut z
ork. Fr. Pourceli; 15.30 Warszaw-
ski pamiętnik muzyczny; 17.10



Chwila muzyki i omówienie pro-
gramu; 17.15 „Awans piłkarski
„Przemysław” autor Edmund Pa-
cholski; 17.25 Pozn. Konc. Zyczeń;
17.55 Radioexpress; 18.10 Komentarz
aktualny K. Kolanowskiego; 18.20
Sonda — dzw. magazyn ekono-
m. społeczny; 19.15 Język angielski;
19.30 Wieczór literacko-muzyczny;
19.20 Konc. symf. z nagrań Boston-
skiej Ork. Symfon.; 21.47 Wiersze
Tadeusza Kubiaka; 21.57 Mel. roz-
ryrkowe; 22.30 Wiadomości sporto-
we; 22.33 „Jazz Forum” — magazyn
Polskiego Stowarzyszenia Jazzowe-
go; 23.03 Konc. Ork. Rozgł. Łódz-
kiej PR.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 8.05 Instrumenty kolowro-
tek; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9
„Tredowata”; 9.10 L. Boccherini —
IV Kwintet fortep. d-moll — gra
Kwintet Warszawski; 9.30 Nasz
rok 71-zy; 9.45 Letnie przygody w
piosenkę; 10.15 Aud. Radia ONZ;
10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Kli-
maty” — ode. 14; 12.25 Konc. muz.
uniwersalnej; 13 Na wrocławskiej
antenie; 15 Mały bocian — gawęda;
15.10 Jazzowe przeboje na beatowo;
15.35 Kwadrans ze znakami zapy-
tania; 15.50 Turniej śpiewających
aktorów: Jean Marais, Lorne
Green, Edmund Fetting i Serge Re-
giani; 16.15 Antykwarjat muzyczny;
16.45 Nasz rok 71-zy; 17.05 Quodli-
bet czyli co kto lubi; 17.30 „Tred-
owata”; 17.40 10 lat bossa nowy w
300 sekundach; 17.55 Radłowa en-
cyklopedia kultury; 18.20 Z nowych
nagrań T. Woźniaka; 18.35 Mój
magnetofon; 19 Powieść w wyd.
dzw. „Geniusz” odc. 7; 19.30
Tylko po portugalsku; 19.45 Pol-
tyka dla wszystkich; 20 Sylwetka
piosenkarska — J. Wojewódka; 20.25
Ilustrowany Tygodnik Rozrywk.;
21.50 Opera tygodnia — G. Puccini
„Tosca”; 22.08 Gwiazda siedmiu
wieczorów — Miłwa; 22.15 Trzy
kwadransy jazzu; 23 Akmeiści ro-
syjscy — Anna Achmatowa; 23.05
Koncert tylko dla melomanów —

Zbyt długo trwa wiosenna kosmetyka ulic

Dosyć często otrzymujemy telefoniczne bądź listowne sy-
gnały czytelników o złym stanie nawierzchni poznańskich
ulic. Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni, do którego zwracali-
śmy się parokrotnie w tej sprawie, dawał nam zawsze in-
formacje uspokajające: zima była łagodna i nie poczyniła
większych szkód. Nie trzeba nie naprawiać. Prowadzi się
jedynie — jak co roku — drobną kosmetykę ulic.

Nie upieramy się, że owe
dziury w jezdniach powstały
właśnie na skutek warunków
zimowych, ale ich mnogość
zauważyliśmy właśnie z począ-
tkiem wiosny. Nie ważne jest
też to, czy likwidację dziur
nazwiemy naprawą czy ko-
smetyką ulic.

Telefony w sprawie stanu
poznańskich ulic ostatnio o

trzymujemy coraz częściej. W
rezultacie — udaliśmy się na
rekonesans po poznańskich uli-
cach, by naocznie przekonać
się o ich stanie pod koniec
wiosny.

Kilka godzin jazdy dostar-
czyło nam wielu przykładów,
które nie sposób tu wymienić.
Niemal bowiem każda ulica,
zwłaszcza asfaltowa, wymaga
jakichś tam poprawek. Aby
jednak nie być gołosłownym
— kilka spostrzeżeń z trasy
rajdów.

Aleja Polska, choć stanowi
dość ważną arterię, na całej
swojej długości jest usiana
dziurami. Albo są to wyrwy w
nawierzchni asfaltowej, albo
zbyt zagłębione studzienki uli-
czne, co także zmusza do ostro-
żnej jazdy (podobnie wyglą-
da to na paśmie al. Przyby-
szewskiego od Świerczewskie-
go do Marceleskiej). Na ul.
Bułgarskiej, w okolicach sta-
cji CPN, asfalt jest bardzo zni-
szony, a im bliżej ul. Grun-
waldzkiej — tym gorzej. Ta
ostatnia natomiast ma wiele

4 osoby pokasane przez wściekle zwierzę

Wczoraj około godz. 21.30,
w okolicy ul. Łęcina zostały
pokasane przez zarażone
wścieklizną zwierzę (prawdo-
podobnie tchórz lub kunę)
osoba dorosła i 3 dziewczynki.
Poszkodowani muszą zgłosić
się jak najwcześniej do Po-
radni Chirurgicznej przy ul.
Kórnickiej lub do innej tego
typu poradni na terenie mia-
sta.

Radość dla wszystkich dzieci



Związek Zawodowy Pracow-
ników Służby Zdrowia przy
Wojewódzkim Szpitalu Dzie-
cięcym im. Kryświcka zor-
ganizował dla dzieci pracow-
ników imprezę z okazji Dnia
Dziecka. Były więc ciastecz-
ka i słodycze, były upominki
i konkursy. Przygrywała mło-
dzieżowa orkiestra ZNTK.
Aby zaś dzieciom przebywa-
jącym w szpitalu nie było
przykro, na czas, na jaki po-
walał ich stan zdrowia, włą-
czyli się do zabawy. Na zdję-
ciu dolnym: podczas wspóln-
nej zabawy.

Inną formę obchodów MDD
obrał otwarty po remoncie
sklep winno-cukierniczy przy
pl. Wolności, wyróżniony osta-
tnio medalem HANDLOWY
ZNAK JAKOŚCI. Rozpoczął
on „karierę” w nowym stylu:
pierwszym dzieciom, które
tego dnia trafiły do sklepu
wręczono po bombonierze z
„Goplany” (zdjęcie górne).
Fot. (2) — K. Przychodźki

Mniej znane utwory Fr. Lista; 23.50
Śpiewa Helena Vondrackova.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10, 12.30, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 9. —
„Zajęcia techniczne kl. VII — „No-
woczesna kuchnia”; 9.30 — „Wy-
twórny Pan Steve” — fabularny
film franc.; 10.55—11.30 — Wych-
owanie Obywatelskie kl. VII —
„Legitymacja”; 11.55—12.25 — Wych-
owanie plastyczne kl. VIII —
„Architektura zielona”; 14.50 —
Fizyka dla nauczycieli „Rozwiązy-
wanie zagadnień i problemów me-
chaniki przy stosowaniu pojęcia
układu odniesienia”; 15.20 — Poli-
technika TV — Fizyka — I rok —
„Właściwości par i gazów rzeczy-
wistych” cz. I i II; 16.30 — Dzie-
niak; 16.40 — Dla dzieci — Pan Pół-
ka i spółka — oraz film „Gość ze
Smokolandii”; 17.35 — „Nie tylko
dla pań”; 17.55 — Magazyn Medycy-
ny; 18.30 — Kronika i Aktualno-
ści; 18.45 — „Dziwaczę z buzia jak
malina” Scenariusz — St. Lachow-
icz; 19.20 — Dobranoc i Dziennik;
20.05 — „Kryształ” — film TVP;
20.30 — „Kraj”; 21.10 — Teatr TV —
Teodor Dreiser — „Miraż złota”.
Przekład — Adam Kaska. Wyko-
nawcy — aktorzy scen gdańskich;
22.10 — „Nie tylko samochód”; 22.40
— Dziennik; 23—0.05 — Politechni-
ka — (powt.).

PROGRAM II: 17.55 — Kurs języ-
ka francuskiego; 18.25 — „Z bliska
i z daleka” — Magazyn Kultural-
ny Krajów Socjalistycznych; 18.30
— „Metoda Jey” — z cyklu „Na-
uka organizacja pracy”; 19.20 — Do-
branoc i Dziennik; 20.05 „Spotka-
nia z jazzem”; 20.35 — „Ziemia,
planeta ludzi”; 21.05 — „Kapitan
Sowa na tropie” — film TVP; 21.30
— 24 godziny; 21.40 — Kurs języ-
ka rosyjskiego; 22.10 — KWO „Bo-
niwiar” — cz. II — fabularny film
radz.

dziur i zagłębien na odcinku
od Grochowskiej w stronę
Przybyszewskiego. Ta sama
uwaga dotyczy np. ul. Konfe-
derackiej.

Fatalny stan zanotowaliśmy
na takich ulicach Grunwaldu,
jak: Wołowska, Wołczyńska i
Mieleczyńska.

Na Nowym Mieście pilnej
interwencji drogowców wyma-
gają ulice: Obotrycka, Rek-
nicka, Walecka, Inflancka, Ma-
jowski, Michała, Śred-
nia, Nadolnik, a także Krótka
i Gdynia.

Jak z tego widać, prace kon-
serwacyjne i remontowe prze-
biegają — przynajmniej w
tym roku — bardzo wolno.

„Kosmetykę” jezdni trzeba
przeprowadzać szybciej, ale
przede wszystkim — lepiej.
Tymczasem wykonawcy nie
zadają sobie w tym przypad-
ku zbyt wielkiego trudu. Na-
kłada się jedną warstwę as-
faltu na drugą, co powoduje
znaczną nierówności, tak sa-
mo groźne jak poprzednio
dziury, nie mówiąc już o tym,
że takie „fleki” szybko zosta-
ną wybite przez przejeżdżają-
ce pojazdy. (wn)

AKTUALNOŚCI

● Dwa koncerty dyplomowe
absolwentów Państwowej Wyz-
szej Szkoły Muzycznej odbędą
się w auli UAM — 5 bm. o
godz. 19.30 i 6 bm. o godz. 18.
Orkiestra symfoniczna dyrygo-
wać będzie w obu przypadkach
Agnieszka Duczmal.

● 85 emerytów i przechodzą-
cych na zastępowy odpoczynek
podejmowała dyrekcja i Rada
Zakładowa Zakładu Remontowe-
go Energetyki w Czerwonaku.
Zaproszonym wręczono upominki,
a tym, którzy pracowali
w zakładzie 25 lat — także dy-
plomy. Zapowiedziano też wy-
cieczkę krajoznawczą dla b. pra-
cowników. (c)

● W Sali Kominkowej Pałacu
Kultury przodujący w nauce har-
cerze i zuchy spotkali się z
przedstawicielami władz miasta,
by przedstawić im dorobek
swoich drużyn. Prezydium RN
Poznania ufundowało dla nich
nagrody w postaci książek. W
spotkaniu uczestniczyli przedsta-
wicieli KW PZPR, Kuratorium
OSP oraz Wojewódzkiego i Poz-
nańskiego Komitetów FJN. (bw)

INFORMUJEMY

Miesięczne zebranie członków
Klubu Motorowego „Przemys-
ław” odbędzie się dzisiaj o godz.
19 w sali PTK przy St. Rynku
90.

Plenarne zebranie Stowarzysze-
nia Bibliotekarzy Polskich, z pre-
lekcją dr. A. Górskiego o zmia-
nach organizacyjnych w sieci in-
formacji w Polsce, odbędzie się
dzisiaj o godz. 14 w czytelni
czasopism Biblioteki Głównej UAM,
ul. Ratajczaka 38/40.

Zebranie b. więźniów politycz-
nych obozów Mauthausen-Gusen
odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w
sali ZO ZBoWiD, ul. Lampego 10.
Dom Kultury Drukarza zapra-
sza w dniu dzisiejszym o godz.
19.00 na „Wieczór meksykański”,
w ramach którego wystąpi znany
poeta Edward Stachura.
Wstęp wolny.

porządkujemy POZNAŃ

Z uwagi na napływ wielu li-
stów dotyczących trwającej od
szeregu tygodni akcji pod ha-
słem „Porządkujemy Poznań”,
a wskazujących na liczne za-
niedbania w zakresie porządku,
nie możemy wykorzystać
wszystkich uwag. Dlatego spra-
wy o mniejszej wadze sygna-
lizujemy w niniejszej rybryce:

● Sygnalizują nam z Ławicy, że
poczekalnia na petli autobusowej
wygląda jak śmietnik.

● Lokatorzy z al. Marcinko-
wskiego 2 piszą, że zaśmiecone i
brudne jest podwórze posesji.

● Balagan panuje też przed kio-
skiem u zbiegu ul. Warszawskiej
i Łowickiej, gdzie usytuowany jest
przystanek autobusowy Hmł nr 57.
Uszkodzony, jest także daszek
ochronny, a rozkłady jazdy stale są
niszczone przez chuliganów — pi-
szel p. J. G. z ul. Warszawskiej.

● Od wielu miesięcy miotły nie
widziało podwórze przy ul. Gru-
dzienie 72. Jak pisze jeden z loka-
torów, na podwórzu tym leży od
roku sterta piachu, stare cegły i
zgnie belki drewniane. Administra-
cja lekceważy uwagi i prośby lo-
katorów.

● O zaniedbaniach panujących
na ul. Sierociej pisze p. A. S.
Twierdzi ona, że przed siedzibą
szeregu instytucji pod nr 10 wy-
rzucza się śmieci i odpadki rzadko
usuwane, co zmusza lokatorów
sąsiednich budynków do zamyka-
nia okien.